



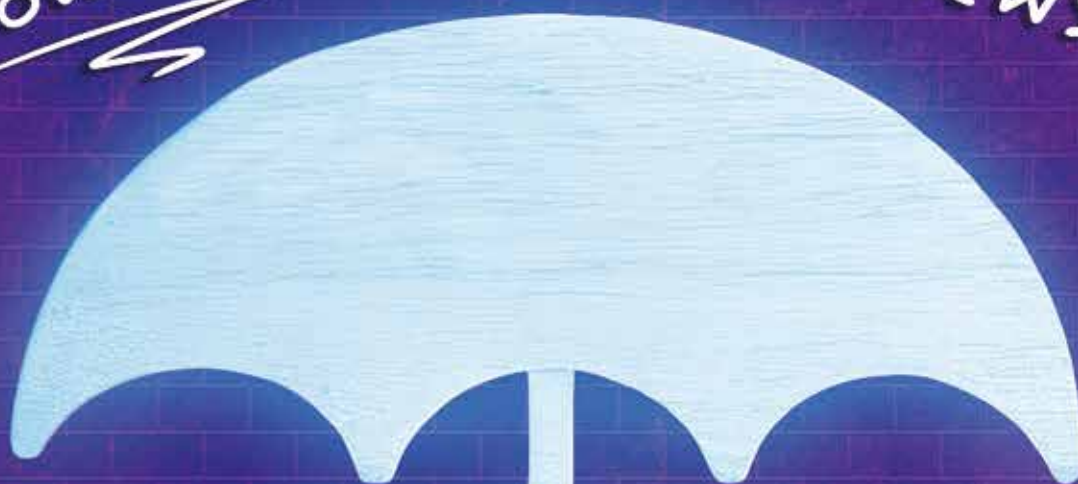
DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 18 (373), 19 listopada 2025

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

POWÓDŹ
BRAK PRĄDU
FAKE NEWS



TEMAT NUMERU

Bezpieczeństwo w naszych rękach

Znalezione, nie kradzione

Jakie przedmioty czekają w Biurze Rzeczy
Znalezionych w Krakowie?

Uwaga! To może być oszust

W Małopolsce coraz więcej seniorów traci
oszczędności życia

 **Kraków**

CYKL
KONCERTÓW

TEATR
VARIÉTÉ

MISTRZOWIE

MUSICALU

Edyta Krzemień
Damian Aleksander
Jacek Sz waj

23 listopada 2025 · 17:00

KRAKOWSKI TEATR VARIETE - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Miasto w liczbach

3

Tego dnia grudnia odbędzie się **Krakowski Test Wiedzy o Klimacie**. Na zgłoszenia czekamy do 2 grudnia pod adresem: kontakt@jestemekowkrakowie.pl.

6

Tyle wariantów drogi ekspresowej **S7** zaprezentowała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Prezydent **Aleksander Miszański** konsekwentnie sprzeciwia się poprowadzeniu tej trasy w kierunku Myślenic przez tereny Krakowa.

8

Tyle inwestycji znalazło się na liście prezydenckiej inicjatywy „Da się”. To przedsięwzięcia, na które krakowianie czekają często od wielu lat.

85,9

Taki odsetek mieszkańców – według danych Biura Badań Społecznych „Obserwator” – uznaje Kraków za bezpieczne miasto.

Bezpieczeństwo to sprawdzona wiedza

foto: Bogusław Świerczowski



Zyjemy w niepewnych czasach. Ze wsząd atakują nas negatywne wiadomości, z łamów mediów wylewa się krew, nagłówki „krzywą” o kolejnych ofiarach

dalszych i bliższych konfliktów. Jesteśmy atakowani fake newsami, które wzmagają poczucie lęku i zagrożenia. Jak sobie radzić w czasach niepokoju, jak nie dać się ponieść panice, jak mądrze przygotować się na realne, a nie wyimaginowane zagrożenia? Takie pytania zadaje sobie dziś wiele osób.

Szukając odpowiedzi, warto zajrzeć do najnowszego numeru naszego dwutygodnika. Remedium na trudne czasy, w których przyszło nam żyć, jest wiedza. Wiedza sprawdzona, oparta na faktach, a nie pseudoinformacje zaczerpnięte z niepewnych źródeł.

Bezpieczeństwo budowane powinno być w równym stopniu przez wyspecjalizowane służby, jak i przez odporne na zagrożenia, znające swoje prawa i obowiązki społeczeństwo. Tym ważnym zagadnieniom poświęciliśmy temat główny numeru, który otwiera artykuł „Bezpieczeństwo w naszych rękach”.

19 listopada obchodzimy Międzynarodowy Dzień Przeciwdziałania Przemocy wobec Dzieci. Tekstów poświęconych także tej ważnej sprawie nie zabrakło w najnowszym wydaniu KRAKOWA.PL. A jeśli już mowa o bezpieczeństwie, nie zapominamy również o naszych seniorach, którzy – jak dowodzą statystyki – najczęściej padają ofiarami różnego rodzaju oszustw. Jak unikać takich zagrożeń, przeczytaj Państwo w artykule: „Uwaga! To może być oszust”.

Serdecznie zapraszam do lektury!

Jan Machowski

Prorowadzisz swój biznes – sklep, punkt usługowy czy kawiarnię? Chcesz wiedzieć, czym żyje miasto, i chcesz, by i twoi klienci to wiedzieli? Skontaktuj się z nami! Dostarczymy do twojego punktu nasz bezpłatny dwutygodnik **KRAKÓW.PL**

redakcja@um.krakow.pl

 **Kraków**

Sacrum po góralsku

ckpodgorza.pl

5 grudnia 2025

godz. 19.30

**CENTRUM
KULTURY
PODGÓRZA**
Strefa
Sokolska

 **DZIELNICA XIII
PODGÓRZE**

**AKS
PRO ARTE**
FUNDACJA PROMOCJI
KULTURY I SPOŁECZNOŚCI

Sanktuarium św. Józefa, ul. Zamoyskiego 2

Bilety: 40 zł/30 zł

(dla posiadaczy kart
lojalnościowych Centrum
Kultury Podgórze) 

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Spis treści

- 5. Dzieje się
- 6. W skrócie

BEZPIECZEŃSTWO

- 8. Bezpieczeństwo w naszych rękach
- 12. Kobiety muszą działać – rozmowa z Anną Zapolską, twórczynią kanału Miejski Survival Matki Polki

MIASTO

- 13. Znalezione, nie kradzione
- 14. Kraków dotacza do Eurocities
- 14. Andersen Teraz
- 15. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

16. Kraków.pl dla dzieci

- 18. Spacer po lesie... z historią w tle
- 18. Czerwony kolor solidarności
- 19. Po Twojej Stronie
- 19. 16 dni akcji przeciwko przemocy
- 20. Wartość kontra chciwość

DLA SENIORÓW

- 20. Osoby 60 plus mają głos
- 21. Uwaga! To może być oszust!
- 22. Klikniesz – stracisz dane i pieniądze

HISTORIA

- 23. Tajemnica fortu Skąta – felieton historyczny Michała Kozioła
- 24. Kalendarium krakowskie

RADA MIASTA KRAKOWA

- 26. Nagroda, która wyrasta z ducha Krakowa
- 26. Twoja kartka świąteczna oficjalną kartką Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa
- 27. Radni na przestrzeni wieków
- 27. Warto być podatnikiem w Krakowie

SPORT

- 28. Obiekt „Smoków” jak nowy
- 28. Co? Gdzie? Kiedy?
- 29. Trzy pytania do Rafała Budki – prezesa Rzemieślniczego Klubu Sportowego „Juvenia Kraków”
- 29. Co w sporcie piszczy?

KULTURA

- 30. Artystyczne szkło, glina i ludzkie ciało
- 30. Oddalenie i samotność



str. 8



str. 15



str. 12



str. 19



str. 22



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 329, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Kozioł, Tadeusz Mordarski, Paweł Kos, Beata Sabatowicz, Aleksandra Mikolaszek, Magdalena Bartlewicz, Krzysztof Kawa
Zdjęcia: Jan Graczyński, Bogusław Świerżowski, Piotr Wojnarowski
Okładka: Patrycja Falińska
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska
Skład i łamanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Kolumb
Nakład: 30 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadesłanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich, a także w salonikach prasowych sieci KOLPORTER.

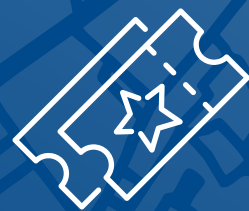
W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Stowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętach: Borek Fatęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 3 grudnia 2025 r.



Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



20 listopada

„Dzikość” w kinie Sfinks

Dyskusyjny Klub Filmowy „Kropka” zaprasza na film opowiadający historię małżeństwa, które odziedziczyło wiekowy majątek w angielskim hrabstwie West Sussex. Wstęp: 19 zł.

22 listopada

Turniej break dance

W Nowohuckim Centrum Kultury 9. edycja konkursu NH MASTERS, w której w bitwach solowych zmierzą się tancerze break dance. Wydarzeniu towarzyszą warsztaty i konkurs taneczny CYPHER KING. Bilety: 50 zł.

27 listopada

Moc Listopadowa

ARTzona Ośrodka Kultury Norwida zaprasza na warsztat „Z ciszy do bliskości – kobiecy krąg obecności”. Prowadzenie: Justyna Ciahotna. Wstęp 30 zł.

28 listopada

Muzyka z wielkiego ekranu

Wyjątkowy wieczór z najpiękniejszymi melodiami kina w smyczkowym brzmieniu w nowo powstałym Centrum Kultury Podgórze – Ośrodku Ruczaj. Bilety: 55 zł.

28 listopada

Siła muzyki, teatru i narracji

W Strefie Sokolska (Centrum Kultury Podgórze) wyjątkowy koncert z najpiękniejszymi fragmentami oper w wykonaniu trójki solistów z USA, Chile i Norwegii. Bilety: 30 zł.

28 listopada

Sound & Flow

Klub Wersalik Ośrodka Kultury Kraków Nowa Huta (os. Ogrodowe 15) stanie się przestrzenią swobodnego tańca i improwizacji ruchowej dla każdego. Za konsoletą wystąpi DJ-ka Karolina Piwowarczyk (Karośka). Wstęp wolny.

29 listopada

Koncert zespołu Czereśnie

Klub Zgody Ośrodka Kultury Kraków Nowa Huta (os. Słoneczne 16) zaprasza na kameralny koncert kapeli uwielbianej przez dzieci i dorosłych. Wstęp wolny, obowiązują zapisy przez stronę internetową (od 20 listopada).

28–30 listopada

Wystawa makiet kolejowych

W Nowohuckim Centrum Kultury wystawcy z całej Polski zbudują miniaturowy świat, po czym uruchomią modele i wyobraźnię widzów, by ruszyć w podróż kolejną żelazną. Bilety: 20/10 zł.

od 28 listopada

Jarmark Bożonarodzeniowy

Jarmark na Rynku Głównym zgromadzi wystawców z Polski i zagranicy. Wśród wydarzeń towarzyszących m.in. Korowód Kolędniczy i Obrzęd Dziadów.



Kapela Góralska Jaśka Kubika z Krościenka nad Dunajcem / fot. archiwum Centrum Kultury Podgórze

„Sacrum po góralsku” – muzyka i filozofia

Centrum Kultury Podgórze – Strefa Sokolska zaprasza 5 grudnia o godz. 19.30 do Sanktuarium św. Józefa przy ul. Zamoyskiego 2 w Krakowie na koncert „Sacrum po góralsku”. To

wydarzenie, które łączy w sobie piękno muzyki organowej, autentyczną góralską nutę i nauczanie ks. Józefa Tischnera.

W koncercie tradycja spotka się z nowoczesnością, sacrum z profanum, a muzyka

z filozoficzną mądrością. W programie znajdą się improwizacje organowe inspirowane tradycją staropolską i ludową, a także oryginalne melodie pienińskie wykonywane na skrzypcach, basach i piszczałkach. Całość dopełnią fragmenty „Filozofii po góralsku” – dzieła, które w sposób lekki i mądry opowiadają o naturze, człowieku i jego wierze.

Usłyszymy Kapelę Góralską Jaśka Kubika z Krościenka nad Dunajcem – zespół znany z pielęgnowania autentycznych tradycji górali pienińskich, występujący w regionalnych strojach i grający na wiernych historii instrumentach. Towarzyszyć jej będzie wirtuoz organów Marek Stefański, profesor sztuk muzycznych, od lat propagujący polską muzykę organową na światowych estradach. Słowo wprowadzenia i interpretację tekstów Tischnera zaprezentuje ceniony aktor Piotr Cyrwus.

Bilety w cenie 40 zł (normalny) i 30 zł (ulgowy, z kartami lojalnościowymi CKP) dostępne są w sprzedaży w Centrum Kultury Podgórze oraz na jego stronie internetowej. (red.)



Konkurs z Teatrem Groteska

Mamy dla was podwójne zaproszenia na spektakl „Wszechświaty mojego taty” w Teatrze Groteska (29 listopada, godz. 16.00).

Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na pytanie: „Co jest jedyną stałą rzeczą w życiu Lilii i jej taty, głównych bohaterów przedstawienia?”.

Na odpowiedzi czekamy do 24 listopada. Należy je przestać na adres: redakcja@um.krakow.pl wraz z informacją: „Akceptuję regulamin konkursu oraz zapoznałem się z informacją administratora o przetwarzaniu danych osobowych”.

Regulamin wraz z informacją administratora o przetwarzaniu danych osobowych dostępny jest na stronie: krakow.pl. Zwycięzców o wygranej powiadomimy mailowo.



Nadchodzą „Podskoki i wykręty”

Będzie kameralnie, rodzinie i teatralnie – w dniach 21–23 listopada na scenie Teatru Figurki oraz Cricoteki odbędzie się Międzynarodowy Festiwal Teatrów dla dzieci adresowany do widzów już od pierwszego roku życia.

W Festiwalu uczestniczyć można na różne sposoby: śpiewając z animatorami festiwalową piosenkę, naklejając naklejki i tatusze. Można też kręcić talerzami, rzucać

cienie, opowiadać niestworzone historie. I oczywiście można też oglądać spektakle! W programie tegorocznej edycji znalazły się propozycje dla maluchów („Książeczka” Teatru Baj), przedszkolaków („Kłosze szczęścia” Teatru Małe Mi, „Rodzinne cieniowanki” Teatru Figurki, „Krótki poradnik hodowcy słonecznych zajęczków” Akademii Teatralnej). Festiwal zakończy koncert zespołu Czereśnie. (red.)

Szkolenie antymobbingowe

28 listopada w godz. 11.00–15.00 w Starej Auli Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie odbędą się bezpłatne, certyfikowane szkolenia antymobbingowe dla pracowników, pracodawców, kadry zarządzającej i pozostałych zainteresowanych mieszkańców Małopolski.

Szkolenia odbędą się w ramach konferencji „Jak tworzyć miejsca pracy wolne od przemocy?”, w trakcie której zostaną zaprezentowane wytyczne, możliwe do wdrożenia w procedurach wewnętrznych, mogące zapewnić realną ochronę osobom narażonym na mobbing, bez strat dla pracodawcy, z korzyścią dla

całego zespołu. – Przemoc potraktowaliśmy jako wspólny problem, bo tylko takie podejście prowadzi do trwałych zmian – mówi Iwona Siekierska, prezeska Fundacji Start Tango i inicjatorka projektu. – Zamiast oskarżeń proponujemy rozwiązania, a zamiast drogi sądowej mediację i negocjacje, które mogą szybko i skutecznie zakończyć spory i konflikty oraz przywrócić dobrą atmosferę w miejscu pracy. (red.)

Przyjdź na targi po rzeczy wyjątkowe



W niedzielę o 16.00 wystąpi Kwartet Akordeonowy 4Acc / Fot. archiwum Kwartetu

90 stoisk – głównie lokalnych rzemieślników, rękodzielników i drobnych wytwórców – będzie czekać na wszystkich, którzy w weekend 29 i 30 listopada wybiorą się na Rynek Podgórski, gdzie trwać będą Świąteczne Targi Rzeczy Wyjątkowych. Jak co roku na wydarzenie zaprasza Stowarzyszenie PODGORZE.PL.

Targi to dobra okazja, by zaopatrzyć się w mikołajkowe lub świąteczne prezenty, porozmawiać z twórcami, co nieco się posilić i wziąć udział w ciekawych wydarzeniach towarzyszących. Na stoisku Stowarzyszenia PODGORZE.PL będzie można kupić podgórskie upominki: skarpety, kubki, przewodniki i pocztówki, a także dowiedzieć się o działaniach stowarzyszenia.

Jak co roku na Rynku Podgórskim pojawi się również ciesząca się ogromną popularnością wiktoriańska karuzela, która przy dźwiękach muzyki zabierze wszystkich uczestników w zachwycającą podróż w przeszłość. W programie zaplanowano też warsztaty, kilka spacerów po Rynku Podgórskim

i najbliższej okolicy, a także wizytę wypatrywanego przez dzieci św. Mikołaja.

W planach na te dwa wyjątkowe dni znalazły się również muzyczne, bezpłatne propozycje w Kamieniotomie Jana Pawła II, czyli w sali koncertowej w podziemiach budynku plebanii parafii św. Józefa (ul. Zamoyckiego 2). W sobotę o 16.00 zagra zespół Les Souvenirs, którego gitarowe brzmienie przeniesie nas do Paryża lat 30. Będzie to porywająca dawka swingu, gipsy jazzu z elementami muzyki klasycznej, flamenco, rozrywkowej i filmowej. Nie zabraknie też opowieści o granej muzyce. W niedzielę o 16.00 wystąpi Kwartet Akordeonowy 4Acc. Zespół powstał w 2021 r. z inicjatywy o. Ireneusza Wybraniaka, paulina ze Skałki. Repertuar grupy jest szeroki – od muzyki klasycznej, współczesnej i folkowej po rozrywkową. Zespół doczekał się autorskiej płyty pt. „Tryptyk i miniatury taneczne” oraz dwóch wideoklipów: „Ostinata” na tle panoramy Tatr z Bachledówki oraz urugwajskiej piosenki „Tico Tico”. (red.) 

Będzie zakaz używania fajerwerków?

W najbliższym czasie pod obrady Rady Miasta trafi prezydencki projekt uchwały o zakazie używania fajerwerków w Krakowie. To pokłosie ankiety przeprowadzonej wśród mieszkańców, w której aż 75 proc. uczestników uznało, że fajerwerków w stolicy Małopolski być nie powinno.

W ankiecie wzięło udział ponad dziesięć tysięcy mieszkańców Krakowa – głównie opiekunów zwierząt. Większość zadeklarowała, że ich pupile źle znoszą hałas wywołany przez fajerwerki. Jedynie co czwarty ankietowany ma pozytywny stosunek do tej formy rozrywki.

Większość biorących udział w ankiecie chciała by wprowadzenia stałego, a nie okresowego zakazu. Natomiast wśród przeciwników całonocznego zakazu nie ma jednomyślności. Największa grupa dopuściłaby używanie fajerwerków podczas sylwestra oraz kilku dodatkowych, szczególnych okazji w roku.

W odpowiedzi na te wyniki prezydent Aleksander Miszański przygotował projekt uchwały zakazującej strzelania fajerwerkami od przyszłego roku, który nie obejmie jednak tegorocznego sylwestra i pierwszych godzin Nowego Roku – do 2.00. (red.) 

Teatr Bagatela



Testosteron

spektakle
**28–30
listopada**



TEATR „BAGATELA” IM. TADEUSZA BOYA-ŻELEŃSKIEGO
– INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Bezpieczeństwo w naszych rękach



Podstawowe zasady bezpieczeństwa np. przepisy przeciwpożarowe powinniśmy znać wszyscy / fot. Jan Graczyński

Tadeusz Mordarski

O obronie cywilnej w Polsce przez lata mówiono niewiele, jakby temat bezpieczeństwa miał nas nie dotyczyć. Dziś, w obliczu zmian geopolitycznych i doświadczeń wojny w Ukrainie, coraz wyraźniej widać, że przygotowanie na kryzys to nie przejaw strachu, lecz odpowiedzialności.

Nie chodzi o straszenie wojną czy wywoływanie paniki, ale o mądre przygotowanie się na to, co nieprzewidywalne. – Należy rozmawiać na temat ochrony ludności, obrony cywilnej, zagrożeń i bezpieczeństwa. Ileż razy mówię na ten temat, ludzie pytają mnie, czy to oznacza, że będzie wojna. A jest odwrotnie. To,

że o tym rozmawiamy, że się przygotowujemy na sytuacje kryzysowe, że budujemy odporność społeczeństwa, tak naprawdę sprawia, że prawdopodobieństwo ataku na nasz kraj się zmniejsza – uważa Antoni Fryczek, sekretarz miasta Krakowa, który odpowiada m.in. za bezpieczeństwo. Podkreśla, że jako obywatele i jako państwo

powinniśmy być przygotowani na różne scenariusze, także te wojenne. – Wówczas będziemy trudniejszym celem ataku – dodaje.

– Dziś mamy to szczęście, że konwencjonalna wojna się u nas nie toczy. Dzięki temu mamy czas, by się przygotować na ewentualne zagrożenia. Powinniśmy



– Ustawa o ochronie ludności przedstawia sprawę zerojedynkowo: każdy obywatel ma być przygotowany. Nie: „powinien”, lecz musi. Ma mieć zapasy jedzenia i wody co najmniej na trzy dni, bo przez trzy dni żaden cywilizowany rząd nie odtworzy zakłóconego łańcucha dostaw. W pierwszych dniach kryzysu po prostu nic nie dostaniemy. A jeśli zamknięte zostaną sklepy, to nie będzie nawet gdzie uzupełnić zaopatrzenia.



fot. OSP Tyniec

ten czas dobrze wykorzystać. Zresztą nie chodzi tylko o wojnę. Przecież sytuacje kryzysowe, takie jak powódź, brak prądu czy wody, a nawet atak terrorystyczny, mogą się zdarzyć bez względu na to, czy nasz kraj jest w stanie wojny czy pokoju – wyjaśnia Tomasz Grzegorek, ekspert ds. bezpieczeństwa, autor bloga „Obrońcy cywilni po ludzku”.

Wieloletnie zaniedbania

Specjaliści od bezpieczeństwa podkreślają, że jako Polacy przez ponad 30 lat utwierdzaliśmy się w przekonaniu, że żyjemy w spokojnych czasach. To spowodowało, że mamy ogromne braki w zakresie obrony cywilnej. Zupełnie inaczej jest na przykład w Finlandii. – Finowie bez strachu rozmawiają o schronach, procedurach, ewakuacji, plecaku ucieczkowym, o wszystkich kwestiach związanych z bezpieczeństwem – twierdzi sekretarz

Fryczek. Dodaje, że na tym kraju możemy się wszyscy wzorować.

W razie konfliktu zbrojnego inne obowiązki spoczywają na państwie, inne na wojsku, inne na samorządach, a jeszcze inne na mieszkańcach. Zgodnie bowiem z Ustawą o ochronie ludności i obronie cywilnej obywatele także mają swoją rolę w razie „W”. – Żeby system działał poprawnie, to ta część społeczeństwa, która jest zdrowa i w pełni sprawna, powinna być w stanie zabezpieczyć swoje potrzeby przynajmniej przez pierwsze 72 godziny sytuacji kryzysowej. W tym czasie bowiem służby będą zajęte innymi działaniami oraz niesieniem pomocy osobom ze szczególnymi potrzebami: starszym, nieporadnym, niepełnosprawnym, matkom z dziećmi itp. – mówi sekretarz miasta.

– Ustawa o ochronie ludności przedstawia sprawę zerojedynkowo: każdy obywatel ma być przygotowany. Nie: „powinien”, lecz musi. Ma mieć zapasy jedzenia i wody co najmniej na trzy dni, bo przez trzy dni żaden cywilizowany rząd nie odtworzy zakłóconego łańcucha dostaw. W pierwszych dniach kryzysu po prostu nic nie dostaniemy. A jeśli zamknięte zostaną sklepy, to nie będzie nawet gdzie uzupełnić zaopatrzenia – tłumaczy Grzegorz Cieślak, ekspert z Uniwersytetu Civitas i były wojskowy.

Jak zadbać o swoje bezpieczeństwo?

O bezpieczeństwie powinniśmy pomyśleć więc już teraz, bo gdy nastanie kryzys, nie będzie czasu na szukanie informacji w internecie. Zdarza się, że to sekundy ►

► decydują o życiu lub zdrowiu. – Dlatego już dziś wejdźmy np. na stronę BIP Urzędu Miasta Krakowa. Znajduje się tam zakładka dotycząca bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego. Zamieszczono w niej informacje dotyczące sygnałów alarmowych czy poradnik bezpieczeństwa – mówi Antoni Fryczek.

Zresztą podobny poradnik wydało także Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wspólnie z Ministerstwem Obrony Narodowej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jest on dostępny na stronie internetowej: gov.pl/web/poradnikbezpieczenstwa. Na stronach rządowych można też posłuchać przykładowych syren alarmowych. – Trzeba się z tym poradnikiem zapoznać. Niestety wiele osób pobiera plik z tekstem, ale nigdy do niego nie zagląda. A to błąd, bo są w nim opisane konkretne sytuacje kryzysowe oraz działania, jakie należy podjąć, gdy staniemy w obliczu zagrożenia – opisuje mjr rez. dr hab. inż. Jarosław Stelmach, prezes Safety Project. Zdecydowanie poleca przygotowanie plecaka ewakuacyjnego. – Nie traktujemy go jako czegoś, co posłuży nam wyłącznie do ucieczki. Przecież powinny się w nim znaleźć rzeczy, które wykorzystamy także wtedy, gdy zostaniemy w miejscu zamieszkania, a nie będziemy mieć bieżącej wody, prądu czy dostępu do jedzenia. Warto także zaopatrzyć się w leki, które przyjmujemy na choroby przewlekłe – wylicza mjr Jarosław Stelmach. O tym, co dokładnie powinno się znaleźć w plecaku i jak go spakować, przeczytamy na wskazanych wyżej stronach internetowych. Najłatwiej wpisać do

wyszukiwarki internetowej hasło „poradnik bezpieczeństwa rcb”. – Porozmawiamy także z rodziną. Musimy mieć ustalone jakieś schematy kontaktu z najbliższymi lub wyznaczone miejsce spotkania, bo w sytuacjach kryzysowych może nie działać sieć komórkowa, a powrót do domu może być niemożliwy – dodaje Antoni Fryczek.

Co ze schronami?

Dyskusja o schronach na dobre rozpoczęła się zaledwie trzy lata temu, gdy pełnoskalowa wojna w Ukrainie trwała już w najlepsze. – Musimy odróżnić schrony od miejsc ukrycia i miejsc doraźnego schronienia. Te pierwsze to hermetyczne budowle posiadające własny system wentylacji, odporne na fale uderzeniowe. Coś w rodzaju bunkrów. Natomiast za miejsca ukrycia lub schronienia mogą służyć piwnice czy garaże – tłumaczy sekretarz miasta. Budowa schronów przez ostatnie 30 lat nie była w Polsce priorytetem, bo uznaliśmy, że żyjemy w bezpiecznej Europie. Dlatego też dotychczasowe schrony, których w Krakowie było zresztą sporo, zostały zdewastowane lub zaadaptowane na inne cele. – W 2022 r. Państwowa Straż Pożarna przeprowadziła akcję rozpoznania miejsc ukrycia. Zidentyfikowała je i stworzyła bazę. Dziś wszystkie te miejsca, z dokładną ich lokalizacją zaznaczoną na mapie, możemy znaleźć w aplikacji Schrony, która jest do pobrania ze stron PSP. Zainstalujmy tę aplikację już teraz i znajdziemy schrony w okolicy naszego miejsca pracy lub zamieszkania – rekomenduje Antoni Fryczek.

Krakowscy urzędnicy prowadzą reinwentaryzację obiektów, które mogą spełniać funkcję budowli ochronnych. Zlecili blisko 400 kontroli z bazy ok. 1100 adresów. Weryfikacja miejsc schronienia jest prowadzona przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz krakowskich strażaków. Blisko połowa z budowli została już skontrolowana. Komisja stwierdziła, że tylko 14 obiektów nadaje się na miejsca ukrycia, a 75 może spełniać funkcję miejsc doraźnego schronienia. To pokazuje, jak bardzo baza obiektów ochronnych jest zdegradowana. Ekspertiści uspokajają jednak, że w razie ataku można się ukryć w garażu lub piwnicy. Im niżej, tym lepiej. – Jeśli będziemy chcieli schronić się w mieszkaniu, np. przed atakiem dronów, powinniśmy znaleźć pomieszczenie bez okien, oddzielone od światła zewnętrznego przynajmniej dwiema ścianami. Zazwyczaj bezpiecznym miejscem jest łazienka – podpowiada prezes Safety Project.

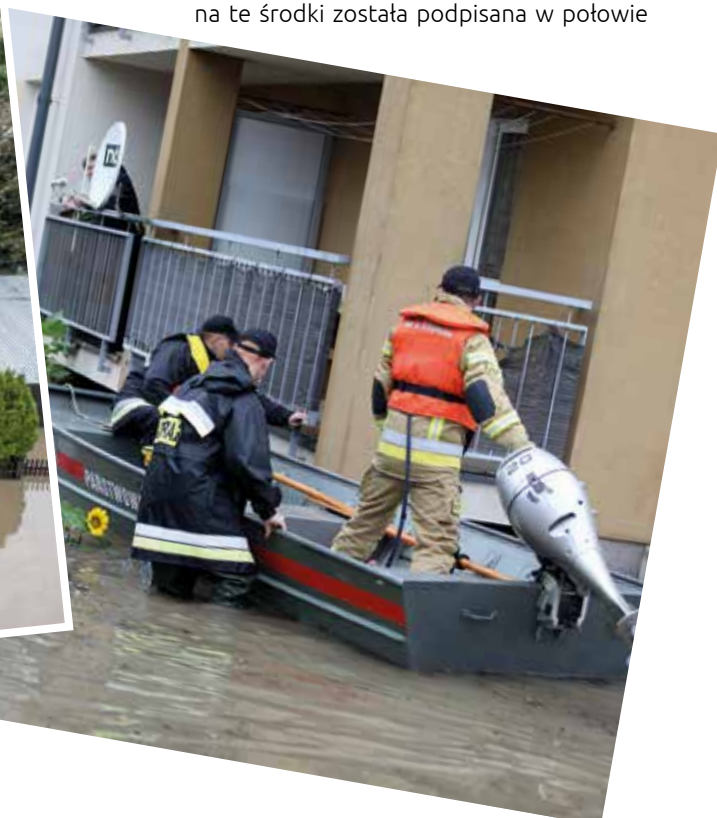
Jak zapewniają władze Krakowa, docelowo w mieście mają powstać nowe miejsca schronienia. – Znowu za wzór postawię Finlandię, która buduje schrony i miejsca ukrycia właściwie od II wojny światowej. Tego nie można nadrobić w rok czy dwa. Zresztą wszyscy wiemy, jak przebiega cały cykl realizacji różnych inwestycji – mówi sekretarz miasta. Nie bez znaczenia są również koszty.

42 miliony dla Krakowa

W tym roku Kraków dostał 42 mln zł na zadania związane z obroną cywilną, w tym 9 mln na potrzeby Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej. Umowa na te środki została podpisana w połowie



W trakcie powodzi należy słuchać komunikatów radiowych i telewizyjnych i wykonywać polecenia służb ratowniczych / Fot. Jan Graczyński





Zadania policji to m.in. alarmowanie i ostrzeganie o zagrożeniach, działania porządkowe oraz ratownicze / fot. Jan Graczyński

października, a czas na ich wykorzystanie mamy tylko do końca roku. – Część pieniędzy zostanie przeznaczona na przygotowanie dokumentacji do dwóch miejsc ukrycia przy zakładach uzdatniania wody na Bielanach i przy Rudawie. Kolejne środki przekażemy na doposażenie naszego magazynu obrony cywilnej poprzez zakup agregatów, pomp, rękawic, hełmów czy koparek, pojazdów wielofunkcyjnych, cystern, samochodów ciężarowych itd. Nie będziemy robić zakupów w ciemno, bo mamy już swoje doświadczenia. Choćby podczas ostatniej powodzi w Kotlinie Kłodzkiej nasze służby MPO przez dwa tygodnie pomagały w usuwaniu skutków tej katastrofy. Między innymi na podstawie zdobytej tam wiedzy będziemy d kupować niezbędny sprzęt – zapewnia Antoni Fryczek.

Według sekretarza najpilniejszą obecnie sprawą, w którą Kraków musi zainwestować pieniądze i którą trzeba uporządkować, jest system alarmowania. Miasto przejmuje bowiem ten obowiązek od wojewody. W tej chwili sporządzana jest mapa potencjalnych lokalizacji syren.

– Zależy nam na tym, żeby nasz system był kompatybilny z tym, którym dysponuje Państwowa Straż Pożarna. Myślę, że latem przyszłego roku będziemy już go testować – mówi przedstawiciel krakowskiego magistratu. Dodaje, że Miasto już teraz przeprowadza szkolenia dla urzędników. Wkrótce mają ruszyć także szkolenia dla wszystkich mieszkańców, by wiedzieli, jak zareagować, gdy zawyją syreny.

Wojna już trwa!

To nie jest przesada. Nie mamy czołgów na ulicach, a na miasto nie spadają bomby, ale prawdziwa wojna toczy się w internecie. Ma nawet swoją nazwę: wojna na dezinformację. – Dezinformacja to dziś jedno z głównych narzędzi wroga, bo po-



grafika: Patrycja Falińska

zwala osiągać cele polityczne czy militarne bez użycia siły. To część tzw. działań hybrydowych, czyli połączenia presji militarnej, ekonomicznej i informacyjnej. W praktyce chodzi o to, by wprowadzić zamieszanie, podzielić ludzi i sprawić, żeby przestali ufać instytucjom czy mediom. To element tzw. wojny kognitywnej, walki o nasze myślenie, emocje i sposób postrzegania świata. Wróg zyskuje wtedy, gdy

społeczeństwo zaczyna się spierać o fakty i traci wspólne poczucie, co jest prawdą – wyjaśnia Tomasz Grzegorek. Oczywiście można się przed tym bronić, ale wymaga to świadomości i codziennej uważności. Co to oznacza w praktyce? – Warto sprawdzać źródła informacji, nie udostępniać niczego pochopnie i zwracać uwagę, jakie emocje dana wiadomość w nas wywołuje. Duże znaczenie ma też edukacja medialna i cyfrowa. Im więcej wiemy o tym, jak działają internet i propaganda, tym trudniej nas zmanipulować. Państwo, media i obywatele powinni współpracować, by szybko reagować na fałszywe treści i pokazywać prawdę w sposób zrozumiały – tłumaczy ekspert ds. bezpieczeństwa.

Dezinformacji nie da się całkowicie wyeliminować, ale możemy nauczyć się z nią żyć i ograniczać jej skutki. Najlepszą obroną jest zaufanie do służb publicznych, wiedza i zdrowy rozsądek, bo świadome, odporne społeczeństwo to coś, czego żadna kampania dezinformacyjna nie jest w stanie łatwo zniszczyć.

Musimy liczyć sami na siebie

Każdy z nas musi wiedzieć, jak reagować na dezinformację, alarmy czy sytuacje kryzysowe, bo w razie zagrożenia o pomoc z zewnątrz może być niezwykle trudno. –

Podczas powodzi na Dolnym Śląsku pomocy poszkodowanym rejonom udzielało kilka województw. W czasie konfliktu zbrojnego nie będzie możliwości relokacji służb, bo wszystkie województwa będą ich potrzebować. Administracja samorządowa nie może zakładać, że Wojska Obrony Terytorialnej czy jednostki Straży Pożarnej z innych rejonów Polski przyjdą jej z pomocą. WOT będzie raczej prosił o wsparcie, a nie go udzielał. Co więcej, mniej poszkodowane regiony muszą się przygotować na przyjmowanie uciekinierów z terenów bezpośrednio zagrożonych. Można bez trudu przewidzieć, że dojdzie do migracji ludności ze wschodu kraju na zachód – wyjaśnia Grzegorz Cieślak.

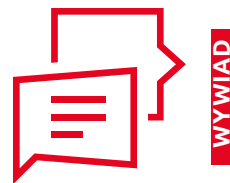
Zwiększanie świadomości i rozwijanie umiejętności obywateli w zakresie reagowania na zagrożenia to proces, który wymaga czasu i zaangażowania. Jak podkreślają eksperci, każdy krok w stronę lepszego przygotowania zwiększa nasze bezpieczeństwo zbiorowe. Bo prawdziwa siła państwa nie tkwi wyłącznie w sprzęcie wojskowym czy budowach ochronnych, lecz w wiedzy, odpowiedzialności i solidarności jego obywateli.





Anna Zapolska

wybuch pełnoskalowej wojny w Ukrainie uświadomił jej, że zawsze powinna być gotowa na sytuacje kryzysowe. W 2024 r. założyła kanał Miejski Survival Matki Polki na Instagramie i TikToku. Jej misją jest przygotowanie kobiet na trudne czasy. Napisała także książkę „Jak zadbać o siebie i rodzinę w czasie kryzysu lub wojny”. Na co dzień pracuje na etacie w jednej z korporacji. Jest matką dwójki dzieci.



Kobiety muszą działać

Wiele kobiet wciąż wierzy, że w sytuacji kryzysowej ktoś inny się nimi zaopiekuje. Tymczasem wojna w Ukrainie pokazała, że to właśnie kobiety często muszą wziąć odpowiedzialność za bezpieczeństwo swoje i rodziny. Przygotowanie nie polega na survivalu w lesie, ale na wiedzy, planie działania i umiejętności podejmowania decyzji. I właśnie o tym opowiada Anna Zapolska, twórczyni kanału Miejski Survival Matki Polki.

Dlaczego kobiety powinny przygotowywać się na sytuacje kryzysowe?

Anna Zapolska: Zanim zaczęła się wojna w Ukrainie, już w grudniu 2021 r. mówiło się w mediach o tym, że konflikt jest nieunikniony. Ja należałam do osób, które mocno wypierały taki scenariusz. Gdy faktycznie wybuchła wojna, byłam przerażona i nieprzygotowana. Wtedy uświadomiłam sobie, że gdy coś się wydarzy w Polsce, mój mąż może być w delegacji, mogą go powołać do wojska lub może zostać wprowadzony zakaz opuszczania kraju dla mężczyzn. I wtedy to ja będę musiała wziąć odpowiedzialność za nasze dzieci, naszych starszych rodziców. Nie byłam na to gotowa, dlatego zaczęłam się przygotowywać. Ale przygotowanie kobiet na czas wojny nie polega na umiejętności rozpalania ogniska za pomocą krzesiwa czy budowania szałasów w lesie. Polega na przykład na podejmowaniu decyzji, czy ewakuować się czy zostać. Do tego muszę mieć wiedzę, gdzie szukać sprawdzonych komunikatów, jak nie dać się chaosowi czy dezinformacji. Muszę mieć plan, co robić: czy wyprowadzić się z miasta; czy osoby, do których się udam, w ogóle mnie przyjmą; czy wiem, jak dojechać do miejsca schronienia w sytuacji, gdy nie będą działały telefony komórkowe lub zagłuszany będzie sygnał GPS.

Jak, mieszkając np. w ciasnym mieszkaniu w bloku, gromadzić zapasy?

AZ: Mieszkam w bloku, moja kuchnia ma 8 m kw., nie mam osobnej spiżarni. I to nie jest powód, żebym nie była przygotowana. Wszystko polega na tym, żeby zastanowić się, co twoja rodzina lubi jeść, i trzymać te rzeczy w zapasie. Zdecydowana większość z nas wyrzuciła zapasy z pandemii, bo zakupy były robione w panice, bez przemyślenia. Gdy minął termin przydatności do spożycia poszczególnych produktów, trzeba było się ich pozbyć. Kupowaliśmy mąkę czy ryż, pomijając przy tym gotowe dania, które są szybkie do zrobienia, bo wystarczy je odgrzać. Dlatego właśnie powinniśmy zastanowić się, co lubi jeść nasza rodzina. U mnie w domu zawsze można znaleźć ryż, kaszę manną i płatki owsiane. I tego, jeśli chodzi o węglowodany, nigdy mi nie brakuje. Ale przecież nie potrzebujemy 10 kg ryżu! Wiadomo też, że z samej kaszy nie ugotuje się obiadu. Dobrze jest mieć w domu np.

tuńczyka w puszcze, który może stanowić cenne źródło białka i niezły dodatek do różnych dań. Nie zapominajmy też o przyprawach, czyli soli, która może też posłużyć do przedłużenia świeżości mięsa czy ryb. Ważne są również takie produkty jak kawa czy herbata, bez których część z nas nie wyobraża sobie rozpoczęcia dnia. Zresztą w sytuacji kryzysowej wypicie ciepłej herbaty może mieć ogromne znaczenie dla naszej psychiki. Wszystkie niezbędne produkty da się pomieścić nawet w małej kuchni, tylko trzeba mieć odrobinę chęci.

A jeśli nie ma się miejsca, warto zrobić porządk. Na pewno miejsce musi się znaleźć dla zapasu wody w butelkach.

Co jeszcze powinniśmy mieć pod ręką?

AZ: Gdy wybuchła wojna w Ukrainie, od razu pomyślałam o kupnie agregatu prądotwórczego. Nie wiem dlaczego, bo zaczynanie przygotowań właśnie od tego jest bez sensu. Mój mąż uświadomił mi, że myślę o agregacie, a... nie mam w mieszkaniu wiadra, żeby przynieść wodę z beczkowozu czy studni. A od takich prostych rzeczy powinniśmy zacząć.

Każdy powinien mieć także: radio, latarkę, zapasowe baterie, powerbanki, kuchenkę gazową, świeczki, trochę gotówki oraz oczywiście zapas wody (2 l na osobę dziennie). To chyba nie aż tak dużo. Pamiętajmy również, aby mieć pod ręką najważniejsze dokumenty oraz leki.

Kraków to gęsto zaludnione, historyczne miasto z ograniczoną infrastrukturą awaryjną. Jak wygląda „miejski survival” w takim mieście?

AZ: Myślę, że część z nas oglądała serial „The Walking Dead”. To, co prawda, historia o inwazji zombie, ale ja lubię w nim coś innego. Pokazane jest w nim, jak mała grupa ludzi radzi sobie w sytuacji kryzysowej. Bez zwartej, ufającej sobie grupy oraz lidera przetrwanie w sytuacji kryzysowej byłoby na pewno trudniejsze. Dlatego warto poznać swoich sąsiadów, bo to oni mogą okazać się dla nas kluczowi ze względu na swoje umiejętności czy okazywane nam wsparcie psychiczne. W grupie dużo łatwiej jest spędzać trudny czas. Pomaga też znajomość lokalnej przestrzeni. Warto wiedzieć, gdzie znajdują się najbliższy szpital, apteka, AED (automatyczny defibrylator), studnia czy remiza straży pożarnej.

Znalezione, nie kradzione

Tadeusz Mordarski

Repliki broni, drony, obraz, kask motocyklowy, żelazko, maczety, wędkę – m.in. takie przedmioty czekają na swoich właścicieli w Biurze Rzeczy Znalezionych w Krakowie. – Naprawdę niewiele jest nas w stanie zaskoczyć – nie ukrywają pracownicy. Obecnie z samych tylko zgubionych pieniędzy ściągała się kwota prawie 170 tys. zł! Do tego dochodzą euro, dolary, funty i wiele walut „egzotycznych”.

Na ulicy leży portfel. A w nim trochę gotówki i dokumenty: dowód osobisty oraz prawo jazdy. – Jeśli znajdziemy portfel z taką zawartością, można go zanieść zarówno na policję, jak i do nas – instruuje Mateusz Jach z Wydziału Spraw Administracyjnych krakowskiego magistratu. – Jeśli jednak nie ma żadnych dokumentów, zapraszamy od razu do Biura Rzeczy Znalezionych – dodaje.

Gubimy pieniądze...

Policja niechętnie przyjmuje bowiem jakiegokolwiek zguby, które nie są dokumentami. Tymczasem do Biura można przynieść niemal wszystko. – Przyjmujemy rzeczy, których szacunkowa wartość przekracza 100 zł – mówi Mateusz Jach. Z uśmiechem wspomina sytuację z października, gdy pewna kobieta przyniosła... dwuzłotówkę. Ta zguba nie została przyjęta. Ale zdarzyło się także, że ktoś znalazł i przyniósł 20 tys. zł w gotówce! – Najwięcej banknotów ludzie gubią przed świętami. Pieniądze najczęściej znajdowane są np. w kopertach w sklepach lub między alejkami w galeriach handlowych – mówi pracownik Biura Rzeczy Znalezionych. Uczciwi znalazcy przynoszą tam pieniądze niemal z całego świata. Są więc: hrywny ukraińskie, peso argentyńskie, nowe szekle izraelskie, korony szwedzkie, leje rumuńskie, rupie indonezyjskie, korony norweskie, lari gruzińskie czy wony południowokoreańskie.

...i przedmioty

Jednak znacznie częściej niż gotówkę ludzie gubią konkretne przedmioty. Przodują telefony komórkowe,

które stanowią blisko połowę wszystkich „zgub”. Na drugim miejscu są portfele, a na kolejnych: dokumenty, słuchawki, torby i plecaki, klucze, rowery i hulajnogi, biżuteria, zegarki czy aparaty fotograficzne. Ale są też instrumenty muzyczne (gitary, ukulele), żelazko parowe, dmuchawa do liści czy proszki do prania. W sumie na koniec października w Biurze było 1618 rzeczy. To więcej niż w całym 2024 r. – Nie ma dnia, by ktoś czegoś nie

przyniósł. W ubiegłym roku 40 proc. trafiło z powrotem do rąk właściciela. W tym roku odnajdujemy właściciela co trzeciej zguby – mówi Mateusz Jach. Przyniesione przez uczciwych znalazców przedmioty przechowywane są w Biurze przez dwa lata od daty znalezienia. Jeśli przez ten czas nikt się po nie nie zgłosi, wówczas może je zabrać osoba, która zgubę przyniosła. Nie zawsze jednak znane są personalia znalazcy (niektórzy oddają rzeczy anonimowo) lub znalazca ich nie chce. Wtedy takie przedmioty stają się własnością Urzędu Miasta. – Przekazujemy je do szkół, bibliotek czy instytucji kultury, planujemy sprzedaż na aukcjach lub przekazujemy do miejskich jednostek. Zdecydowana większość jest jednak przeznaczona do kasacji, bo nie nadaje się do użytku lub, jak choćby w przypadku telefonów komórkowych, zawiera dane osobowe – wylicza pracownik Wydziału Spraw Administracyjnych. W tym roku, do końca października, do kasacji przeznaczono 622 przedmioty, 22 trafiły do ponownego użycia, a 35 – do sprzedaży. Ze statystyk prowadzonych do 2019 r. wynika także, że najwięcej rzeczy gubimy w październiku, najmniej w lutym.

Jak działa Biuro?

Jeśli znalazłeś jakiś przedmiot lub gotówkę, należy przyjść do Biura Rzeczy Znalezionych UMK przy ul. Wielickiej 28A.

Jeśli natomiast coś zgubiłeś, wyślij maila na adres: brz@um.krakow.pl lub zadzwoń pod numer 12 616-57-11 (w godzinach pracy urzędu – od 7.30 do 15.30). Gdy zguba trafiła już do Biura, na pewno ją odzyskasz.

Jeśli nadal jej tam nie ma, pracownicy będą bacznie śledzić, czy uczciwy znalazca ją oddał, i dadzą ci znać, gdy tylko się pojawi. – Zawsze weryfikujemy osobę, która zgłasza się po swoją zgubę. Jeśli jest to dokument, wówczas nie ma problemu. A jeśli są to rzeczy, których nie da się jednoznacznie przypisać do właściciela, należy podać przybliżoną datę i miejsce zgubienia oraz opisać, jak wyglądała zguba. Odbiorca podpisuje też oświadczenie, że dana rzecz jest jego własnością – tłumaczy Mateusz Jach. Za odebranie swojej zguby odbiorcy muszą zapłacić od 30 zł (za małe rzeczy) do 50 zł (za duże) lub 2 proc. od zgubionej kwoty (nie mniej niż 5 zł i nie więcej niż 100 zł).

grafika: Patrycja Falińska

Kraków dołącza do Eurocities – miasto wśród europejskich liderów

Nina Lenartowicz-Sokołowska

Kraków oficjalnie dołączył do Stowarzyszenia Eurocities – największej europejskiej sieci miast, które wspólnie pracują nad tym, by ich mieszkańcy żyli lepiej, nowocześniej i bardziej ekologicznie. Decyzję o przystąpieniu do stowarzyszenia podjęła Rada Miasta Krakowa w lipcu, a 15 października nasze miasto zostało oficjalnie przyjęte w poczet członków organizacji.

To ważny moment dla Krakowa – nie tylko symboliczny, ale i praktyczny. Eurocities zrzesza ponad 200 dużych miast z 38 krajów, w tym takie metropolie jak Paryż, Wiedeń, Barcelona czy Kopenhaga. Łącznie reprezentują one ponad 150 mln Europejczyków. Kraków dołącza więc do grona ośrodków, które wspólnie wymieniają się doświadczeniami i inspiracjami w dziedzinach takich jak klimat, transport, kultura, edukacja, cyfryzacja i polityka społeczna.

Dzielić się doświadczeniami

Przystąpienie do Eurocities to realizacja jednej z obietnic wyborczych prezydenta Aleksandra Misza. W liście aplikacyjnym do władz stowarzyszenia prezydent podkreślał, że Kraków to miasto, które łączy

szacunek do historii z otwartością na przyszłość. Miasto, które chce dzielić się doświadczeniami, ale też uczyć się od innych, by jeszcze skuteczniej rozwijać się i podnosić jakość życia mieszkańców i mieszkańek.

Dzięki członkostwu w Eurocities Kraków zyska dostęp do wiedzy, sieci kontaktów i unijnych programów finansowych. Miasto planuje szczególnie angażować się w działania związane z cyfryzacją, wspieraniem start-upów i rozwojem przedsiębiorczości miejskiej. To właśnie te dziedziny są priorytetem dla władz i mają stać się jednym z motorów napędowych nowoczesnego Krakowa.

Eurocities powstało w 1986 r. z inicjatywy burmistrzów sześciu europejskich miast: Barcelony, Birmingham, Frankfurtu, Lyonu, Mediolanu i Rotterdamu. Od tego

czasu organizacja stała się kluczową platformą współpracy samorządów w Europie, obejmującą dziś ok. 6 tys. polityków, ekspertów i urzędników z całego kontynentu. Głównym celem stowarzyszenia jest wspieranie miast w tworzeniu warunków do dobrej jakości życia, budowaniu odporności na zmiany klimatu i promowaniu zrównoważonego rozwoju.

Od rekomendacji do realizacji

Organizacja prowadzi obecnie kilkadziesiąt grup roboczych, które zajmują się m.in. tematyką mobilności miejskiej, ochrony środowiska, integracji społecznej, kultury czy innowacji cyfrowych. To właśnie w tych grupach powstają rekomendacje, strategie i wspólne projekty międzynarodowe, które później są wdrażane w miastach członkowskich. Eurocities odgrywa również istotną rolę w dialogu z instytucjami Unii Europejskiej – zabiega o to, by potrzeby mieszkańców miast były uwzględniane w europejskich decyzjach i programach finansowych, i sprawia, że głos miast – teraz także Krakowa – coraz częściej słychać w Brukseli.

Dołączenie do Eurocities to wyraźny sygnał, że Kraków chce być aktywnym uczestnikiem europejskiej wspólnoty miast, które razem kształtują przyszłość kontynentu. To także konkretne korzyści dla mieszkańców i mieszkańek – więcej inspiracji, lepsze pomysły i dostęp do najlepszych miejskich praktyk, które pozwolą szybciej wdrażać rozwiązania przyjazne mieszkańcom.

Andersen Teraz – terapeutyczne audycje radiowe dla dzieci i rodzin

Marzena Paszkot

Zapraszamy rodziców i dzieci do wysłuchania audycji o dwóch baśniach Hansa Christiana Andersena przygotowanych przez Fundację Sztuka Łączenia, a finansowanych przez Gminę Miejską Kraków.

Opowiadania wybrano nieprzypadkowo. Ich celem jest rozwój kompetencji i wsparcie rodziców dzieci w wieku przedszkolnym w poruszaniu trudnych tematów życiowych i społecznych oraz wzmocnienie kompetencji społeczno-psychicznych dzieci poprzez oswajanie ich z trudnymi sytuacjami jak np. wchodzenie w nową grupę społeczną, nawiązywanie przyjaźni czy ponoszenie konsekwencji swoich wyborów.

Przygotowane na podstawie baśni Andersena słuchowiska zostały nagrane przez krakowskich aktorów i wyemitowane w Radiu Jazz Kultura w formie terapeutycznych audycji radiowych dla dzieci. „Calineczka” jest opowieścią o poznawaniu nowych przyjaciół i stawianiu pierwszych kroków w grupie społecznej oraz dokonywaniu własnych wyborów, a „Nowe szaty króla” poruszają temat kłamstwa i gry pozorów.



Każda audycja obejmuje: wprowadzenie w kontekst powstania baśni, słuchowisko stworzone na podstawie wybranej baśni oraz spotkanie/rozmowę ze specjalistą, który przybliży dzieciom i rodzinom temat poruszany w baśni.

Audycje zostały udostępnione w formie podcastu na Spotify i YouTube (Andersen Teraz) oraz na stronie Krakowskiej Karty Rodzinnej: kkr.krakow.pl.



Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

30 października

- Międzynarodowa Konferencja TECH-ON!, Centrum Kongresowe ICE
- Otwarcie ekspozycji rozpoczynającej Biennale Sztuki i Technologii Przyszłości, Centrum Kongresowe ICE
- Inauguracja zamkniętego posiedzenia konsorcjum Baltic AI Giga-Factory, Centrum Kongresowe ICE
- Podpisanie listu intencyjnego przez 15 partnerów reprezentujących naukę, biznes i instytucje publiczne w sprawie wspierania ekosystemu technologii kosmicznych w Krakowie, Centrum Kongresowe ICE
- Uroczystość wręczenia dyplomów Prezydenta Miasta Krakowa krakowskim restauratorom wyróżnionym w Przewodniku Michelin 2025, Pałac Krzysztofory

zdjęcia: Bogusław Świerczowski, Piotr Wojnarowski / UMK



- Spotkanie z mieszkańcami Dzielnicy XVIII Nowa Huta „Spotkajmy się na ławce dialogu”, os. Teatralne

1 listopada

- 45. kwesta na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków na cmentarzu Rakowickim, ul. Rakowicka



- XX Podgórska Kwesta na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków na nowym cmentarzu Podgórskim, ul. Wapienna

4 listopada

- Wideokonferencja prezydentów Unii Metropolii Polskich
- Spotkanie z Břetislavem Dančákem, ambasadorem Republiki Czeskiej w Polsce

5 listopada

- 24. Forum Przedsiębiorców, Centrum Konferencyjne „Fabryczna 13”
- Spotkanie z Lu Shanem, ambasadorem Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce

6 listopada

- Konferencja prasowa „DA SIĘ”, hol prezydencki
- Spotkanie z Yehudą Prokopowiczem, zdobywcą nagrody Polskiego Radia za wykonanie mazurków podczas XIX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina



7 listopada

- Wieczornica poświęcona pamięci Elżbiety Pendereckiej, kościół świętych Piotra i Pawła

10 listopada

- Widowisko muzyczne „To Kraków Tworzy Metamorfozy feat. Smolik”, TAURON Arena Kraków

11 listopada

- Narodowe Święto Niepodległości – złożenie kwiatów pod Krzyżem Katyńskim i pochód patriotyczny Drogą Królewską, uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza z wojskową asystą honorową, pl. Matejki



- Ogólnopolskie Śpiewanie Biało-Czerwonych Przebojów z RMF FM, Rynek Główny
- 93. Krakowska Lekcja Śpiewania „Radosna Niepodległości”, Rynek Główny
- Kolacja dobroczynna w dniu imienin św. Marcina organizowana przez Krakowską Radę Marcinów, Restauracja CKF_13
- Premiera spektaklu „Proces Eligiusza Niewiadomskiego” w reżyserii Bartosza Szydtowskiego, Teatr Łaźnia Nowa, os. Szkolne



KRAKÓW.PL

mini

CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

W Krainie Smokorożców bezpieczeństwo to sprawa niezwykle ważna. Wszyscy wiedzą, że ostrożność to nie strach, lecz mądrość. Już najmłodszy mieszkańcy uczą się, że kiedy coś ich niepokoi, najlepiej zawołać dorosłego. Zanim wyruszą w drogę, zawsze sprawdzają, co dzieje się wokół, a gdy wydarzy się coś niepokojącego, dzwonią na specjalny numer, który łączy ich ze Strażnikami Spokoju.

Krakowskie dzieci też już od najmłodszych lat uczą się, czym są niebezpieczne sytuacje – na przykład pożar w domu, zagubienie się, upadek, złamanie czy spotkanie z nieznanym. Ale co ważne, dowiadują się również, jak na nie reagować. Wiedzą, że kiedy wydarzy się coś złego, nie wolno się bać prosić o pomoc. Trzeba spokojnie powiedzieć dorosłemu, co się stało, a gdy nie ma ich w pobliżu – zadzwonić na numer alarmowy 112.



ZAPAMIĘTAJ!

Zadzwoń na 112, gdy:

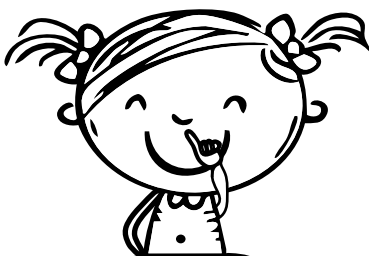
- ktoś potrzebuje pomocy lekarza,
- wydarzy się coś bardzo niebezpiecznego,
- ktoś zrobił komuś krzywdę albo ty sam się boisz,
- widzisz pożar, wypadek albo coś, co może zagrażać ludziom, zwierzętom lub domom,
- czujesz, że czyjeś bezpieczeństwo jest zagrożone i trzeba wezwać pomoc.

A jak zapamiętać ten numer?

1 - BUZIA



1 - NOS



2 - OCZY



SMOKOPEDIA

Numer 112 to europejski numer alarmowy, który działa w każdym kraju Unii Europejskiej. Można na niego zadzwonić bezpłatnie z każdego telefonu. Kiedy dzwonisz, odbiera dyspozytor, który decyduje, czy trzeba wezwać policję, straż pożarną lub pogotowie ratunkowe. Ważne, by mówić spokojnie, wyraźnie i nie rozłączać się, dopóki dyspozytor nie powie, że można.

POMYSŁ-WNIK

Pamiętajcie przede wszystkim, że nie wolno dzwonić dla zabawy na numer 112!

Mam dla was zadanie. Możecie przeciwwić w domu rozmowę z dyspozytorem, a w jego rolę może wejść rodzeństwo, rodzice czy dziadkowie. Spróbujcie odpowiedzieć na te pytania, wyobrażając sobie przeróżne niebezpieczne sytuacje:

Kto mówi?

Co się stało?

Gdzie jesteś?

Czy ktoś potrzebuje pomocy?

CZY TO BEZPIECZNE?

Przeczytajcie każde zdanie i zastanówcie się, czy to zachowanie jest bezpieczne. Narysujcie łapkę w górę, jeśli to bezpieczne, albo łapkę w dół, jeśli to niebezpieczne.

Zakładam odbłaski, gdy jest ciemno.

Przebiegam przez ulicę między samochodami.

Zakładam kask, gdy jadę na hulajnodze.

Rozmawiam z osobą, której nie znam, tylko gdy jest ze mną dorosły.

Przyjmuję słodycze od незнаjomego.

Wpisuję do internetu swoje nazwisko i adres.

Wołam dorosłego, gdy coś się stłukło i się skaleczyłem.

Dotykam gniazdka elektrycznego.

Widzę ogień i chowam się pod łóżkiem.

Dzwonię po pomoc – 112.

SZYBKI REBUS

Rozwiążcie rebus, by dowiedzieć się, co daje siłę i ratunek, gdy dzieje się coś trudnego.



~~CIĄG~~



~~ST~~



~~KO~~

HASŁO:

Spacer po lesie... z historią w tle

Piotr Cypryański

Nie sposób nie dostrzec go, kiedy przechadzamy się w pobliżu Polany Lea. Wzrok i uwagę przyciągają opływowe kształty, elegancka i dystygowana bryła, biel kontrastująca z bujną zielenią otaczającej go roślinności i błękitem nieba, które nad nim się rozpościera, promienie słońca skrzące się w taflach pasmowych okien...

Kiedyś mieściła się tu, jak pisano w starych przewodnikach, „kawiarnia i restauracja malowniczo wśród lasu położona”. Dzisiaj Pawilon Okocimski, bo o nim oczywiście mowa, to siedziba Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”.

W naszych działaniach edukacyjnych odwołujemy się i do historii, i do współczesności naszego budynku. Korzystając z wprowadzonych w nim rozwiązań – pompy ciepła, paneli fotowoltaicznych, zielonego

dachu – na własnym przykładzie opowiadamy o tym, jak redukować ślad węglowy i działać w sposób, który będzie łatwiejszy do uniesienia przez naszą planetę.

Jeśli interesują was dzieje Pawilonu Okocimskiego oraz lasu, który go otacza, i miejsca, w którym się znajduje, zapraszamy do „Symbiozy” 22 listopada. Przygotowaliśmy na ten dzień spacer po Lesie Wolskim z historią w tle i premierę przewodnika po historycznych ścieżkach Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego.

A w grudniu? Zaczynamy w Symbiozie zimowe szaleństwo, czyli ruszamy z nową ofertą dla dzieci i młodzieży. Zapraszamy przedszkola, szkoły podstawowe i średnie, uczelnie wyższe. Ze szczegółami można zapoznać się na naszej stronie: symbioza-krakow.pl. Jeśli znacie już naszą wystawę, na której puszczyk, rzekotka, borsuk i buki opowiadają o swoich codziennych, leśnych perypetiach, zapraszamy na warsztaty. Odkryjemy sekrety zwinnego zająca, silnego dzika i sprytniej wiewiórki – ścieżki, którymi się poruszają, tropy, które zostawiają. Zgłębimy tajemnice budowy szyszek i igieł oraz supermoce drzew iglastych, które pomagają im przetrwać zimę. Odkryjemy, jak powstaje śnieg, dlaczego sople lodu migoczą w słońcu, a mgła otula świat mroźną ciszą.

Wypatrujcie też informacji o kolejnych – listopadowych i grudniowych – sobotach w Symbiozie. Szykujemy dla was leśne andrzejki, przyrodnicze mikotajki, tworzenie naturalnych ozdób na świąteczne drzewka.

Do zobaczenia w Lesie Wolskim i w Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”! 

Czerwony znak solidarności

Patrycja Durska

19 listopada wiele krakowskich budynków rozświetli się na czerwono. Czerwień to symbol solidarności z dziećmi i sprzeciwu wobec ich krzywdzenia. Tego dnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Przeciwdziałania Przemocy wobec Dzieci. Kraków włączył się też w finał kampanii Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę „Dzieciństwo bez przemocy”.

Przez sześć tygodni w naszym mieście odbywały się warsztaty, spotkania i prelekcje dla rodziców, dziadków oraz osób pracujących z dziećmi. 27 października miała miejsce konferencja „Dzieciństwo bez przemocy – razem chronimy dzieci”, która zgromadziła blisko 200 uczestników i ekspertów zajmujących się bezpieczeństwem najmłodszych.

Na 19 listopada zaplanowano wręczenie nagród w konkursie plastycznym dla dzieci „Świat, w którym czuję się bezpieczny”. Po uroczystości dzieci z krakowskich szkół – w asyście policji i straży miejskiej – przemarszerują spod Wawelu na Rynek Główny. W południe utworzą tam „ludzkie serce” – oczywiście w kolorze czerwonym.

Bezpieczeństwo dzieci to wartość uniwersalna. Każdy rodzic, opiekun, nauczyciel pragnie, by najmłodszy dorastał w spokoju i miłości. W trosce o nasze dzieci – jako rodzice – wsłuchujemy się w ich potrzeby. Czy potrafimy jednak wsłuchać się w potrzeby innych maluchów? Czy reagujemy, słysząc za ścianą częsty płacz i awantury? Czy dostrzegamy smutek, zrezygnowanie w ich oczach? Siniaki na ciele? Brak śniadania w tornistrze?

Rok temu wprowadzono nowelizację Ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle

seksualnym i ochronie małoletnich. Otrzymaliśmy narzędzia, mające wesprzeć instytucje związane z opieką nad dziećmi w skutecznym rozpoznaniu i interwencji w przypadku podejrzenia przemocy. Wiele instytucji analizuje funkcjonowanie Standardów Ochrony Małoletnich w swoich jednostkach. Standardy nie mają być tylko przepisem, który trafi do teczek i na półkę. Standardy mają żyć – być rozwijane, aktualizowane, dostosowywane do codziennej praktyki. Nie bójmy się z nich korzystać, choćby po to, aby poznać symptomy krzywdzenia czy dowiedzieć się, jak powinny wyglądać bezpieczne relacje z dziećmi.

Zachęcamy – 19 listopada załóżmy na siebie coś czerwonego. Ten kolor symbolizuje solidarność z dziećmi. 



grafika: Freepick

Po Twojej Stronie

Paulina Gutek

Od października na terenie naszej gminy realizowany jest projekt „Po Twojej Stronie” – inicjatywa oferująca asystencję towarzyszącą osobom doznającym przemocy domowej oraz zagrożonym jej wystąpieniem, ze szczególnym uwzględnieniem m.in. kobiet z niepełnosprawnością, starszych, kobiet LGBT+, pracowników seksualnych czy uchodźczyń. To wyjątkowa forma wsparcia, która stawia człowieka w centrum – z empatią, zrozumieniem i bez oceniania.

Doświadczanie przemocy domowej to sytuacja trudna i obciążająca. Nikt nie zasługuje na przemoc, każdy ma prawo do bezpieczeństwa, szacunku i spokojnego życia. Asystentka towarzyszy osobie wspieranej w trudnych momentach – w kontakcie z urzędami, policją, lekarzami czy w codziennych obowiązkach, które w sytuacji kryzysu mogą ją przerastać. To także ktoś pomagający odbudować poczucie bezpieczeństwa, sprawczości i wia-

ry w sobie, działający w oparciu o potrzeby osoby wspieranej.

Usługa asystencji towarzyszącej powstała po to, aby osoba doznająca przemocy nie musiała pozostawać w osamotnieniu ze swoimi troskami i sprawami. Asystentka może towarzyszyć w codziennych działaniach, pomaga zadbać o bezpieczeństwo i dodaje odwagi, gdy trudno jest znaleźć siły. Jest obok – po to, by słuchać, wierzyć i wspierać. Bez oceniania.



Usługę asystencji towarzyszącej na zlecenie Gminy Miejskiej realizują Galicyjska Fundacja „Wsparcie, Integracja, Rozwój” oraz Fundacja Organizacja, Zarządzanie, Edukacja OZE. Szczegółowe informacje dotyczące wsparcia można uzyskać pod numerem tel. 661 247 200 lub pisząc na adres: biuro@gce.krakow.pl.

Nowatorski charakter projektu polega na tym, że po raz pierwszy usługa asystencji towarzyszącej została skierowana do osób doznających przemocy domowej lub nią zagrożonych. Kraków tym samym staje się jednym z liderów działań w zakresie przeciwdziałania przemocy domowej – nie tylko reagując, ale też realnie wspierając na drodze do samodzielności i odbudowy podmiotowości osób krzywdzonych.

Projekt „Po Twojej Stronie” realizowany jest w ramach Programu Ostonowego „Wspieranie jednostek samorządu terytorialnego w przeciwdziałaniu przemocy domowej jako przemocy ze względu na płeć”.

16 dni akcji przeciwko przemocy

Wiktor Hunek

25 listopada, w Międzynarodowy Dzień Eliminacji Przemocy ze względu na Płeć, rusza kolejna edycja międzynarodowej kampanii „16 dni akcji przeciwko przemocy ze względu na płeć”. Warto intensyfikować działania profilaktyczne, tak aby przemoc była powstrzymywana, zanim do niej dojdzie. Akcja potrwa do 10 grudnia – Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka.

Miało Kraków angażuje się w te działania – przypominając, że przemoc nie jest sprawą prywatną, a reagowanie na nią jest obowiązkiem społecznym i obywatelskim. Od 2025 r. w strukturze MOPS w Krakowie działa Krakowska Rzeczniczka ds. Przeciwdziałania Przemocy (RPD). Funkcję tę pełni Patrycja Durska (kontakt: rzecznik.przemoc@mops.krakow.pl). Rzeczniczka odpowiada za rozwijanie systemowej polityki przeciwdziałania przemocy w Krakowie. Obejmuje to zarówno kreowanie miejskich działań edukacyjnych i informacyjnych, współpracę z administracją samorządową i rządową, radnymi, organizacjami społecznymi itp., z Zespołem Interdyscyplinarnym ds. Przeciwdziałania Przemocy Domowej, jak i udział w opracowywaniu programów strategicznych, w tym Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej.

Jak reagować? Gdzie szukać pomocy?

Jeżeli doznajesz przemocy domowej, jesteś jej świadkiem lub wiesz o takiej sytuacji – reaguj. W przypadku bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia należy natychmiast zadzwonić pod numer alarmowy 112. Pomoc i konsultacje oferuje również Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” – pod bezpłatnym numerem 800 120 002. Możesz także skontaktować się z najbliższą instytucją wspierającą osoby doznające przemocy domowej.

Osoby poszukujące bezpiecznego miejsca mogą skorzystać ze schronienia w Specjalistycznym Ośrodku Wsparcia dla Osób Doznających Przemocy Domowej przy os. Krakowiaków 46 (tel. 12 425-81-70). Ośrodek udziela schronienia na trzy miesiące z możliwością przedłużenia oraz zapewnia specjalistyczne wsparcie psychologiczne, pedagogiczne, prawne i socjalne. Z kolei Ośrodek Interwencji Kryzysowej przy ul. Radziwiłłowskiej 8b oferuje całodobową pomoc psychologiczną, prowadzi interwencje kryzysowe – także telefoniczne – konsultacje psychiatryczne, wsparcie indywidualne, rodzinne i grupowe, a także dysponuje hostelem zapewniającym całodobowe schronienie dla osób w sytuacji kryzysowej (tel. 12 421-92-82).

Twoja reakcja ma znaczenie

Przemoc działa w ukryciu – i zyskuje siłę tam, gdzie otoczenie milczy. Dlatego każde zgłoszenie, każda reakcja świadka to realna ochrona osoby krzywdzonej. Instytucje mogą podejmować działania z urzędu, o ile pojawi się informacja, że przemoc ma miejsce. To oznacza, że nawet anonimowy telefon może być punktem zwrotnym. Na miejskiej stronie: bezprzemocy.krakow.pl znajduje się kompendium wiedzy dotyczącej przeciwdziałania przemocy: kontakty, procedury, wyjaśnienia oraz materiały informacyjne dostępne również w wersji angielskiej i ukraińskiej.

Wartość kontra chciwość

Katarzyna Motyka

W Krakowie już po raz dziesiąty gospodarka spotka się z wartościami podczas Open Eyes Economy Summit. W dniach 18–19 listopada o ekonomii wartości będą dyskutować liderki i liderzy opinii, naukowcy, przedsiębiorcy, przedstawiciele rządu i świata kultury.

Tegoroczna edycja jest podsumowaniem dekady rozmów o gospodarce opartej na zaufaniu, współpracy i odpowiedzialności. Kongres uroczystie otworzy Aleksander Miszański, prezydent Krakowa, a jednym z punktów sesji inauguracyjnej będzie wystąpienie prof. Jerzego Hausnera zatytułowane „Wartość kontra chciwość”, w którym inicjator ruchu Open Eyes Economy opowie o tym, jak odbudować zaufanie w świecie zdominowanym przez logikę zysku.

Wśród gości kongresu znaleźli się m.in. Andrzej Domański, minister finansów i gospodarki, Magdalena Biejat, marszałkini

Senatu RP, oraz Swiatłana Cichanouska, Yascha Mounk, Peter Pomerantsev, Henryka Bochniarz, Emi Kusano, Marcin Matczak czy Marina Dubakina.

Program 10. edycji OEES koncentruje się na tematach, które najdobitniej pokazują, jak wartości kształtują współczesny świat: od pytania, czy stanowią one rzeczywisty fundament czy jedynie grę pozorów, przez globalne wyzwania energetyczne i rolę firm w tworzeniu wartości w ich otoczeniu, po przyszłość samorządów terytorialnych i kryzys mieszkalnictwa, zdrowie psychiczne, siłę kultury, międzynarodowy ład polityczny i... dalszą eksplorację kosmosu.



Pełny program jubileuszowej edycji jest dostępny na stronie wydarzenia: kongres.oees.pl.

Jak co roku zaprezentowany zostanie Indeks Wiarygodności Ekonomicznej Polski (IWEPE) – niezależny raport pokazujący stan i odporność polskiej gospodarki w kontekście europejskim.

Open Eyes Economy Summit to dziś jedno z najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń ideowych w Polsce. Przez dekadę zgromadził już ponad 27 tys. uczestników i uczestniczek z całego świata, stając się symbolem myślenia o gospodarce przez pryzmat wartości.

Jubileuszowy TEN OEES otworzy wyjątkowy koncert „SPLOTY. Muzyczna historia Polski” – połączenie tradycji, współczesności i artystycznej wrażliwości. Na scenie ICE Kraków wystąpią: Natalia Szroeder, Igor Herbut, Grzegorz Turnau, Joanna Słowińska i Jan Emil Młynarski pod kierownictwem muzycznym Stanisława Słowińskiego. 



Wystąpienie prezydenta Krakowa Aleksandra Miszańskiego podczas ubiegłorocznej edycji wydarzenia / zdjęcia: Piotr Wojnarowski, UMK

Osoby 60 plus mają głos!

Prezydent Miasta Krakowa Aleksander Miszański zaprasza do zgłaszania kandydatek i kandydatów do Rady Krakowskich Seniorów na kolejną kadencję. To ciało doradcze, które od lat reprezentuje interesy osób 60 plus i aktywnie uczestniczy w kształtowaniu polityki społecznej Miasta.

Poszukiwane są osoby z doświadczeniem, energią i społecznie zaangażowane, które będą mogły współdecydować o sprawach ważnych dla starszych mieszkańców.

Kandydatki i kandydatów mogą zgłaszać: organizacje pozarządowe działające na rzecz osób 60 plus, kluby seniora, podmioty prowadzące

uniwersytety trzeciego wieku oraz przedstawiciele nieformalnych grup osób 60 plus – liczących co najmniej 20 mieszkańców Gminy Miejskiej Kraków. Zgłoszenia należy składać do 28 listopada, do godz. 14.00 na formularzu dostępnym na stronie: krakowdlaseniora.pl.

Rada Krakowskich Seniorów to przestrzeń dialogu, współpracy i wpływu. Jej członkowie opiniują miejskie projekty, zgłaszają potrzeby środowiska osób 60 plus, inicjują działania i wspierają rozwój polityki senioralnej. Dzięki ich pracy głos krakowianek i krakowian po 60. roku życia jest słyszalny i brany pod uwagę w decyzjach podejmowanych przez Miasto.

Zgłoszenie to nie tylko wyraz uznania dla społecznej aktywności kandydatki lub kandydata – to także realny wkład w budowanie Krakowa przyjaznego osobom 60 plus. (red.) 

Uwaga! To może być oszust

Tadeusz Mordarski

Podszywają się pod policjantów, bankowców, a nawet członków rodziny. I każdego dnia okradają kolejne osoby. W Małopolsce coraz więcej seniorów traci oszczędności życia, wierząc w zmyślane historie o wypadkach, akcjach policyjnych czy zagrożonych kontach. Policja apeluje: nie daj się oszukać!

Telefon, chwila nieuwagi i tysiące złotych znikają bez śladu. Oszuści bez skrupułów wykorzystują zaufanie i emocje starszych osób, wymyślając coraz bardziej wiarygodne „legendy”. Policjanci z Krakowa ostrzegają: nikt z prawdziwej policji nigdy nie prosi o pieniądze!

Przebrany za policjanta

Pewna starsza kobieta przekazała oszustom swoje oszczędności – 100 tys. zł! Na telefon seniorki zadzwoniła osoba podająca się za funkcjonariusza policji i pod pozorem złapania szajki oszustów przekonała kobietę o konieczności powierzenia „policjantowi” zgromadzonych w domu pieniędzy. Do domu seniorki przyszedł młody mężczyzna, który podając się za policjanta, odebrał od pokrzywdzonej gotówkę. Kobieta dopiero po jakimś czasie zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa. Sprawę zajęli się krakowscy policjanci i zatrzymali dwóch dwudziestoletniaków. Grozi im do ośmiu lat więzienia.

Pieniądze za wolność

We wrześniu krakowianka w wieku 77 lat odebrała telefon od kobiety podającej się za jej córkę. Przekazała ona, że spowodowała poważny wypadek drogowy i została zatrzymana. By odzyskać wolność, musi wpłacić kaucję. Powiedziała również, że po odbiór gotówki ma przyjechać jej znajomy. Seniorce uwierzyła w tę wymyśloną historię. Nie zadzwoniwszy do córki ani do innych osób z rodziny, przygotowała pieniądze na rzekomą kaucję. Po gotówkę

przyjechał młody mężczyzna, któremu wręczyła blisko 34 tys. zł. Gdy się zorientowała, że to oszustwo, zadzwoniła na policję. Kryminalni na szczęście odzyskali pieniądze.

Przełał prawie pół miliona

Czterdziestodwuletni mężczyzna odebrał telefon od osoby podającej się za pracownika banku z oddziału do zwalczania przestępczości. Oszust poinformował rozmówcę, że padł on ofiarą nieuczciwych pracowników banku, którzy ukradli mu dane osobowe oraz wykradali pieniądze z konta. Rzekomy pracownik banku przekonywał, że jedynie ścisła współpraca z nim pomoże odzyskać utracone środki i ująć złodziei. W ramach „prowokacji” mającej na celu schwytanie nieuczciwych pracowników poszkodowany miał wypłacić oszczędności zgromadzone na kontach. Jednakże następnego dnia oszust skontaktował się ponownie i zmienił plan. Zamiast wypłacać gotówkę, nakazał swej ofierze wykonanie serii przelewów internetowych na kilka podanych przez siebie rachunków. Oszust pozostawał przez cały czas na linii, instruując mężczyznę, jak przechodzić weryfikację i autoryzować kolejne transakcje. W rezultacie poszkodowany stracił ponad 400 tys. zł. Dzień później zorientował się, że został oszukany, i zgłosił się na policję. Sprawę zajęli się funkcjonariusze z Krakowa. Zatrzymali Gruzina oraz dwóch Ukraińców, którzy trafili do aresztu.

Przerażające statystyki

Tego typu przestępstw w województwie małopolskim są setki. Wiele z nich nigdy nie znajdzie się



grafika: Patrycja Falińska



Rady dla seniorów:

- Należy zachować zdrowy rozsądek i ostrożność – jeśli dzwoni do nas osoba, która podaje się za członka rodziny i prosi o pieniądze, nie należy podejmować żadnych pochopnych decyzji.
- Jeśli chodzi o członka rodziny, rozłącz się i sam do niego zadzwoń. Dowiedz się, czy faktycznie potrzebuje twojej pomocy. Opowiedz osobie bliskiej o zaistniałym zdarzeniu.
- Nigdy nie udzielaj przez telefon informacji, jaką ilość pieniędzy posiadasz w domu bądź na koncie bankowym.
- Nigdy na czyjeś zlecenie nie przekazuj pieniędzy, nie podpisuj dokumentów, nie zakładaj kont w banku, nie zaciągaj kredytów i nie ujawniaj swoich danych osobowych, numerów PIN, haseł.
- Nie ulegaj presji czasu, jaką wywiera telefoniczny rozmówca.
- Poinformuj policję – każdą próbę wyłudzenia pieniędzy można zgłaszać w dowolnej jednostce lub dzwoniąc pod numer alarmowy 112.

w policyjnych statystykach, bo nie wszystkie zdarzenia są zgłaszane przez pokrzywdzonych, co powoduje, że publikowane przez policję dane nie pokazują skali tego procederu. Ale nawet oficjalne statystyki robią wrażenie. Tylko w pierwszej połowie tego roku małopolska policja odnotowała 146 takich zdarzeń, w których straty wynoszą ponad 8 mln zł! W 2024 r. na terenie naszego województwa zgłoszono 257 zdarzeń. Pokrzywdzeni utracili mienie o łącznej wartości ponad 15 mln zł.

– Każdego dnia na terenie Polski dochodzi do kilkudziesięciu oszustw dokonanych metodą na tzw. „legendę”, w wyniku których pokrzywdzeni tracą mienie o znacznej bądź wielkiej wartości. Przestępstwo to głównie jest skierowane przeciwko osobom starszym, co niewątpliwie wskazuje na znaczną szkodliwość społeczną czynu – wyjaśnia asp. Anna Zbroja-Zagórska z Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. W ramach tej komendy utworzona została specjalna grupa śledcza ukierunkowana na walkę z opisanym wyżej procederem.

Niebezpieczne telefony

W grupach przestępczych funkcjonują tzw. „telefoniści”, których zdaniem jest wprowadzenie w błąd osób pokrzywdzonych. To

oni dzwonią do seniorów i opowiadają im „legendę”, nakłaniając do przekazania zgromadzonych oszczędności i kosztowności, np. w celu zapłaty odszkodowania lub zabezpieczenia zagrożonych pieniędzy.

– Oszustwa te odbywają się pod różnymi legendami takimi jak: „wypadek”, „policjant/funkcjonariusz CBŚP” czy też na „pracownika ZUS-u” i tym podobnych – wylicza Anna Zbroja-Zagórska. – W całym łańcuchu przestępczym bardzo ważną rolę odgrywają także paserzy. Ich zadaniem nie jest bezpośrednie oszukiwanie ofiar, lecz przyjmowanie, ukrywanie i dalsze dystrybuowanie uzyskanych w wyniku przestępstwa korzyści majątkowych. Najczęściej dotyczy to biżuterii bądź innych wartościowych przedmiotów. Paserzy umożliwiają funkcjonowanie całego mechanizmu oszustwa – opisuje policjantka.

Jak działają przestępcy?

Wśród różnych oszustw i „legend” możemy wyróżnić kilka najczęściej używanych. Oto jakich tekstów używają przestępcy:

- Oszustwo metodą „na wnuczkę”: „Dziadku, pilnie potrzebuję pieniędzy, pożyczysz mi? Po pieniądze zgłosi się mój dobry znajomy”.
- Oszustwo metodą „na wypadek”: „Babciu, proszę cię, pomóż mi, miałam wypadek drogowy, potrąciłam kobietę. Pilnie potrzebuję pieniędzy, aby załatwić sprawę. Zgłosi się po nie policjant w cywilu”.

• Oszustwo „na policjanta” lub „na prokuratora”: „Prowadzimy działania przeciwko sprawcom napadającym na starsze osoby. Już wkrótce planują okraść właśnie panią. Pani pomoc jest niezbędna. Proszę o przygotowanie gotówki. My ją zabezpieczymy, a po całej akcji zwrócimy”.

• Oszustwo na „pracownika banku”: „Oszuści włamali się na pana konto bankowe. Próbowali przełać pieniądze i zaciągnąć na pana dane kredyt. Operacja została zablokowana, lecz pana oszczędności nadal są zagrożone. Pieniądze pilnie trzeba przełać na konto bezpieczne lub wpłacić je we wpłatomatic”.

Pamiętaj! Kiedy w słuchawce telefonu usłyszysz podobne słowa, zachowaj czujność i zdrowy rozsądek. Miej pewność, że dzwonią do ciebie oszuści. Nie ulegaj presji czasu, którą na tobie będą wywierać sprawcy. Natychmiast rozłącz się i sam skontaktuj się z rodziną lub policją, dzwoniąc pod numer alarmowy 112. Nigdy nie przekazuj pieniędzy osobie obcej, nie wpłacaj pieniędzy na nieznane konto.

– Policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy i nigdy nie dzwoni z takim żądaniem. Nigdy nie informuje telefonicznie o prowadzonych działaniach i „akcjach policyjnych”. Jeżeli odebrałeś taki telefon, bądź pewien, że dzwoni oszust – mówi asp. Zbroja-Zagórska.



Klikniesz – stracisz dane i pieniądze

Uważaj na maile o zwrocie podatku i powiadomienia o paczce! Oszuści znów atakują – tym razem podszywają się pod Urząd Skarbowy i firmę kurierską, by wyłudzić dane lub zainfekować komputer. CERT Polska apeluje o ostrożność.

Zwrot pieniędzy? Nie daj się nabrać!

Poprzez pierwszą tzw. kampanię phishingową przestępcy wyłudzały dane i próbują ukraść pieniądze z kont bankowych. Wiadomości wysyłane są pocztą e-mailową oraz SMS-em.

Scenariusz ataku

Przestępcy masowo rozsyłają wiadomości e-mail i SMS, podszywające się pod Urząd Skarbowy. W treści, poza informacją o rzekomym zwrocie pieniędzy, znajduje się link do strony internetowej. Witryna pozwala na wybór banku, a następnie prosi o podanie danych karty płatniczej i danych kontaktowych. Dane te trafiają bezpośrednio do przestępców, którzy mogą je wykorzystać, by wykraść pieniądze z konta.

Jak się bronić?

Zwróć uwagę na nadawcę wiadomości. W przypadku podszywania się pod daną instytucję, adres e-mail zawiera nietypowe nazwy lub znaki. Zawsze sprawdzaj adres internetowy strony, na którą przenosi cię link – szczególnie, jeśli podajesz na niej dane lub dokonujesz płatności. Masz wątpliwości? Skontaktuj

się bezpośrednio z Urzędem Skarbowym i zweryfikuj treść maila z pracownikami.

Czekasz na paczkę? Przestępcy to wykorzystują

W ramach drugiej kampanii przestępcy rozsyłają wiadomości e-mail podszywające się pod firmę InPost. Celem jest rozpowszechnianie złośliwego oprogramowania.

Scenariusz ataku

Oszuści rozsyłają wiadomości e-mail z informacją o paczce rzekomo oczekującej na odbiór. Mail wygląda bardzo wiarygodnie – w treści znajduje się logotyp firmy kurierskiej, a jej nazwa zawarta jest w nazwie nadawcy wiadomości. Cyberprzestępcy zachęcają, by otworzyć załącznik. Jest nim archiwum zip, w którym znajduje się plik ze złośliwym oprogramowaniem, najczęściej w formacie .js. Przestępcy chcą rozpowszechnić wirusa tak, by zainfekował jak największą liczbę urządzeń.

Jak się bronić?

Pomyśl, zanim klikniesz w załącznik. Rzeczywiście czekasz na paczkę? Jeśli nie, to taka wiadomość powinna wzbudzać dodatkową czujność. Zwróć uwagę na adres e-mail nadawcy. Fałszywe wiadomości często pochodzą z nietypowych adresów lub zawierają literówki albo dziwne znaki w treści e-maila. Masz wątpliwości? Skontaktuj się bezpośrednio z firmą i zweryfikuj treść maila z pracownikami.



Znajdujący się na Zwierzyńcu Fort 38 Skala, jeden z fortów Twierdzy Kraków, powstał w 1878 r. / fot. Jan Graczyński

Tajemnica fortu Skala

Michał Kozioł

„Trzon opowieści bez jej licznych wersji i dopisków stanowi informacja, iż z początkiem XX wieku w Twierdzy Kraków, podczas zmian austro-węgierskiego posterunku wartowniczego na Forcie 38 »Skala« oddział luzujący zastał fort pusty, w stanie takim, jakby dotychczasowa załoga opuściła go niedawno. Śladów walki, rozboju, kradzieży nie stwierdzono. Śladów zaginionych żołnierzy nie odnaleziono”.

Tak o funkcjonującej do dziś legendzie pisze pewien wybitny znawca dziejów Twierdzy Kraków. Z legendami nie należy walczyć, bo jest to bezcelowe. Warto jednak czasem przyjrzeć się im dokładniej. Tak należy postąpić także wobec opowieści o zaginionych żołnierzach z fortu Skala. W tym wypadku pomocna będzie lektura krakowskiej prasy z 1912 r. Otóż w numerze z 26 kwietnia „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, dziennik zdobywający coraz więcej czytelników i awansujący z pozycji brukowca do rangi opiniotwórczej gazety, zamieścił obszerny artykuł zatytułowany „Aresztowanie szpiegów wojskowych na Skale”. Dowiadujemy się z niego, że dwa dni wcześniej, czyli 24 kwietnia, nastąpił formalny, szpiegowski atak na fort Skala. Trzeba przyznać, że szpiegdy, których było czterech, zachowywali się wyjątkowo bezczelnie. Podeszli od strony południowej. Następnie, jak donosił „IKC”, „rozłożyli się opodal. Jeden z nich zaczął aparatem fotograficznym zdejmować teren, drugi obserwując sam fort przez lunetę, dawał wskazówki znajdującemu się obok rysownikowi, czwarty zaś stanął na straży z gotowym do strzału brauningiem w rękę”. Oczywiście czujny wartownik zawiadomił dowódcę warty o owym szpiegowskim pikniku. Dowódca wezwał telefonicznie „pogotowie wojskowe” z koszar na Woli Justowskiej. Szpiegów otoczono, aresztowano, skuto i triumfalnie odprowadzono do więzienia św. Michała.

Tajemnicze zniknięcie

Niezwykłą, wręcz nieprawdopodobną bezczelność „agentów obcego wywiadu” upatrywać „IKC” w decyzjach, jakie w ostatnim czasie podjęto w Wiedniu. Otóż do niedawna fortu Skala pilnowali żołnierze 13. Pułku piechoty, nazwanego „Krakowskie Dzieci” albo „Staszki” (każdy pułk miał jakieś przezwisko), w którym służyli poborowi z Krakowa i okolic. Ostatnio władze wiedeńskie zdecydowały o przeniesieniu „Staszków” do Opawy. Ich miejsce zajęł 1. Opawski pułk piechoty. W związku z tym „IKC” sugerował, iż „za-przyjaźnione mocarstwo”, wiedząc o dyslokacji pułków, liczyło, że „opawiaci, którzy nie znają tak dobrze miejscowych stosunków, nie będą również tak bacznej zwracać uwagi na ten fort”.

Niejaką przy okazji „IKC” przypomniał, że o forcie „krąży wiele tajemniczych legend w kołach krakowskiego garnizonu”. Jedną z nich jest opowieść o tym, jak to „kilkaście lat temu wysła pewnego dnia warta na Skalę i gdy w dwadzieścia cztery godziny później wysła następna, aby ją złuzować, nie zastano na posterunku żywego ducha. Na wołanie luzującego dowódcy warty odpowiadało tylko echo bielańskiego lasu [...] zaniepokojeni żołnierze weszli wreszcie do wnętrza, sądząc, że tam zastaną zabawiających się może wesóło kolegów. Na próżno przeglądali wszystkie sale, skrytki i zakamarki fortu – wszędzie witała ich pustka i cisza śmiertelna. Cała warta znikła – przepadła bez wieści”. Rzecz jasna ►

► zaalarmowano komendę krakowskiego korpusu i do fortu zjechał cały sztab. Podjęto działania konieczne w przypadku tak niezwykłego wydarzenia. Jak pisał „IKC”: „[...] przetrząsnięto jeszcze raz cały fort, następnie cały las bielański, roztelegrafowano (!) na granicę i na wszystkie stacje kolejowe o wypadku, wyznaczono wreszcie wysokie nagrody temu, kto wskaże chociażby ślad po przypadłej warcie. Niestety! Do dzisiejszego dnia nikt nie umie powiedzieć, co z wartą się stało”.

Dziennikarskie przepychanki

Sensacyjna wiadomość zamieszczona na łamach „IKC” spotkała się następnego dnia z wręcz miażdżącą krytyką „Czasu”. Stosowna notatka nosiła znamienity tytuł „Fantazje dziennikarskie”. Czytamy w niej: „Jeden z tutejszych dzienników zamieścił wczoraj fantastyczny artykuł o walce szpiegów z wojskiem na Skale pod Bielanami, o strzałach rewolwerowych do żołnierzy itd.”. Zdaniem „Czasu” wszystkie te sensacyjne wiadomości są „wysnute z wyobraźni”, czyli jest to klasyczna „kaczka dziennikarska”, i żadne podobne zdarzenie nie miało miejsca. „Czas” stwierdzał wręcz, że żadna grupa profesjonalnych szpiegów nie prowadziłaby w tak naiwny sposób rozpoznania obiektu fortecznego. Przede wszystkim fotografie pokrytej ziemią wieży pancерnej „nie przyniosłyby szpiegom wiele pożytku”.

„Czas” ustosunkował się również do drugiej „sensacji”, czyli tajemniczego zniknięcia warty. Dziennik przyznawał, że rzeczywiście już od kilku lat krążą w Krakowie takie opowieści. Rzekomo owi zaginieni żołnierze znikli w nocy. Uciekinierzy „mieli się udać

za granicę północną”, czyli do „zaprzyjaźnionego mocarstwa”. Dezerterzy oczywiście zabrali ze sobą karabiny. Do ucieczki zachęcił ich bowiem sprytnie rosyjski wywiad, który chciał się bliżej zapoznać z walorami nowego austriackiego karabinu. Swoje lakoniczne rozważania w kwestii tajemniczego zniknięcia warty „Czas” kończył słowami: „Zachodzi pytanie, czy i to opowiadania nie jest w ogóle plotką?”.

Niebezpieczne wypadki

Nowy karabin to zapewne samopowtarzalny Mannlicher. Został on wprowadzony „na wyposażenie” w 1895 r. i dla rosyjskiego wywiadu rzeczywiście mógł być atrakcją kilkanaście lat przed „szpiegowskim atakiem” na Skalę.

Warto podkreślić, że w pamięci mieszkańców Zwierzyńca oraz okolicznych miejscowości na długo zachowały się złe wspomnienia związane z wieżą pancerną na forcie Skala. Nie dotyczyły one jednak prawdziwej czy rzekomej działalności wywiadu „zaprzyjaźnionego mocarstwa”. Otóż tragiczne skutki przyniósł transport elementów wieży. „Nowa Reforma” donosiła 6 grudnia 1885 r.: „Lokomobila, zajęta przewożeniem z dworca kolei żelaznej części do wieży pancерnej, była wczoraj powodem nowego wypadku w okolicy Śmierdzący [czyli dzisiejszego Kryspinowa]. Wskutek odśrubowania się koła jeden z robotników, zajętych przy transporcie, przyprawiony został o utratę palców u nóg i rąk. Odstawiono go do tutejszego szpitala”. Nie był to jedyny tego typu wypadek. Kilka dni wcześniej wioząca wieżę lokomobila „potłukła nielitościwie pewnego włościanina na Zwierzyńcu”.



Kalendarium krakowskie

20 listopada 1946

W kabarecie „Siedem Kotów” wesóło rewia „Od Kankana do Swinga” z L. Sempolińskim, I. Kwiatkowską, H. Bielińską i J. Bielenią.

21 listopada 1911

„Przy przekopywaniu ulicy Miedzuch natrafiono na dobrze utrzymane fundamenty starych ochronnych murów krakowskich”.

22 listopada 1953

W teatrze Studio „turniej satyry” z udziałem: B. Brzezińskiego, M. Załuckiego i W. Zechentera.

23 listopada 1945

W Teatrze Powszechnym przy ul. Lubicz premiera „Moralności pani Dulskiej”.

24 listopada 1980

„Zwracamy się z propozycją do Wydziału Handlu i Usług, aby usankcjonował tworzące się i tak samorzutnie w każdej dłuższej kolejce kontrole kolejkowe”.

26 listopada 1912

„Z powodu naprężonej sytuacji ludność ciśnie się masowo do okienek kas oszczędności i podejmuje włożone wkładki”.

27 listopada 1997

Giełda staroci w salach Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów przy ul. Siemiradzkiego 13/6.

28 listopada 1982

Coraz więcej nieletnich sprawców przestępstw.

29 listopada 1945

W Teatrze im. J. Słowackiego występ „Polskiego Baletu Parnella”, z którego całkowity dochód przeznaczony jest na odbudowę Warszawy.

30 listopada 1912

„Syn dozorczyń domu przy ul. Szujskiego, 12-letni Józef D. wydal się z domu, pozostawiając list pisany czerwonym atramentem, w którym prosi matkę, by nie płakała, gdyż »idzie zdobyć stawę«”.

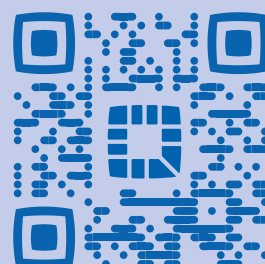
metro

w dobrym
kierunku



odkryj więcej

zeskanuj



Nagroda, która wyrasta z ducha Krakowa

Łukasz Nowakowski

19 listopada, podczas uroczystej sesji Rady Miasta Krakowa prof. Robert Traba – historyk, politolog, działacz społeczny i kulturoznawca – odbierze Nagrodę Rady Miasta Krakowa im. Stanisława Vincenza.

Nagroda ta jest przyznawana od 2020 r. twórcom i promotorom kultury Europy Środkowo-Wschodniej za wybitne osiągnięcia w popularyzacji regionu. Jej laureatami w latach poprzednich byli: Oleg Sencow (2020 r.), Wojciech Ornat (2021 r.), Oksana Zabużko (2022 r.), Cezary Obracht-Prądyński (2023 r.) i Rasa Rimickaitė (2024 r.).

– To nagroda, która wyrasta z ducha Krakowa – miasta dialogu, otwartości i szacunku dla różnorodności. Prof. Robert Traba od lat konsekwentnie rozwija koncepcję Europy dialogu, budując przestrzeń spotkania historii, pamięci i wspólnej odpowiedzialności. Jest autorem koncepcji „czytania krajobrazu” zarówno poprzez badania naukowe, jak i pamięć lokalną oraz szacunek dla regionalnych uwarunkowań. Laureat Nagrody jest człowiekiem, który łączy świat nauki i społeczeństwa obywatelskiego, pokazując, że historia to nie tylko zapis przeszłości, lecz narzędzie budowania przyszłości opartej na wzajemnym zrozumieniu – mówi o prof. Robertcie Tracie przewodniczący Rady Miasta Krakowa Jakub Kosek, który jednocześnie przewodniczy kapitułce Nagrody.

Robert Traba – profesor nauk społecznych i historyk; pracuje w Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk



Prof. Robert Traba, laureat Nagrody Rady Miasta Krakowa im. Stanisława Vincenza / fot. archiwum prywatne

w Warszawie; dr honoris causa Uniwersytetu Marcina Lutra w Halle-Wittenberdze; profesor honorowy na Freie Universität w Berlinie. Dyrektor-założyciel Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie. Autor wystaw w Polsce i Berlinie (m.in. „Wir Berliner!/My, berlińczy” 2009 w dwóch berlińskich muzeach); przez 13 lat współprzewodniczący Polsko-Niemieckiej Komisji Podręcznikowej i współtwórca drugiego na świecie bilateralnego podręcznika do nauki historii „Europa. Nasza historia”, nagrodzonego, m.in. przez krakowską PAU. Obecnie współprzewodniczący Rady rządowej Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej. Aktywny uczestnik życia kulturalnego w Polsce, m.in. inicjator i współtwórca stowarzyszenia „Borussia” oraz wieloletni redaktor czasopisma pod tą samą nazwą; od lat bliski współpracownik Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie.

Nagroda obejmuje gratyfikację finansową w kwocie 50 tys. zł, statuetkę oraz prawo do używania tytułu: „Laureat Nagrody Rady Miasta Krakowa im. Stanisława Vincenza”. Jest kontynuacją przyznawanej w latach 2005–2019 nagrody „Nowa kultura Nowej Europy”.



Twoja kartka świąteczna oficjalną kartką Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa

Katarzyna Maleta-Madejska

Młodzi artyści mają szansę, by ich świąteczne dzieło trafiło w grudniu do partnerów i współpracowników Rady Miasta Krakowa. Klub Kuźnia Ośrodka Kultury Norwida ogłasza kolejną edycję konkursu plastycznego, tym razem na bożonarodzeniową kartkę świąteczną.

Magia świąt Bożego Narodzenia znów może ożyć dzięki wyobraźni najmłodszych! Organizatorzy zapraszają dzieci do 12. roku życia oraz grupy z przedszkoli, szkół, klubów i domów kultury do udziału w wyjątkowym konkursie, którego zwycięska praca zyska niezwykłą rangę – stanie się oficjalną kartką świąteczną Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa. To niecodzienna szansa dla młodego artysty – jego dzieło trafi do setek adresatów, niosąc świąteczne przesłanie w imieniu krakowskich władz samorządowych.

Konkurs organizowany jest przez Klub Kuźnia Ośrodka Kultury Norwida w partnerstwie z Dzielnicą XV Mistrzejowice oraz

Gminą Miejską Kraków. Druga edycja akcji „Kartka Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa” to kontynuacja wielkanocnego sukcesu, który przyniósł setki pięknych, pełnych dziecięcej wyobraźni prac.

Jak wziąć udział?

Zasady są proste: każde dziecko może stworzyć kartkę w dowolnej technice plastycznej – malowanie, wyklejanie, wydrukowanie, formy graficzne czy techniki mieszane. Ważne, aby kartka nadawała się do wystania w kopercie – może być pojedyncza lub składana.

Prace należy dostarczyć do 8 grudnia na portiernię w Klubie Kuźnia (os. Złotego

Wieku 14) od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–18.30 lub przesać pocztą na ten sam adres. Pamiętajcie o dołączeniu wypełnionego załącznika ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych.

Nagrody i wystawa

Jury oceniać będzie pomysł, oryginalność, samodzielność wykonania oraz estetykę prac. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Co więcej, najciekawsze prace zostaną zaprezentowane na specjalnej wystawie w Klubie Kuźnia, którą będzie można oglądać do 2 stycznia 2026 r. w godzinach otwarcia Klubu.

Uroczyste ogłoszenie wyników, wręczenie nagród oraz otwarcie wystawy odbędzie się 13 grudnia o godz. 10.30 w Klubie Kuźnia.

Nie przegap szansy!

To wyjątkowa okazja, by dziecięca wyobraźnia i artystyczny talent zyskały szeroki zasięg. Twoja kartka może sprawić radość setkom odbiorców i na stałe wpisać się w świąteczną tradycję Rady Miasta Krakowa! Regulamin konkursu wraz z załącznikiem „Zgoda na przetwarzanie danych osobowych” dostępne są na stronie internetowej: kuznia.okn.edu.pl.



Radni na przestrzeni wieków – odcinek I

Agnieszka Biernacka-Szpunar

Rozpoczynamy nowy cykl opowiadający o Radzie Miasta Krakowa. Zapraszamy na spotkania z radnymi, jednak nie obecnej kadencji, lecz tymi, którzy zasiadali w ławach radcowskich na przestrzeni wieków.

W cyklu „Radni na przestrzeni wieków” będziemy przybliżać nietuzinkowe postaci, osoby, które trwale zapisały się na kartach historii Krakowa, w niektórych przypadkach nawet całego kraju. Nasz wybór będzie bardzo subiektywny, a będziemy kierować się głównie osiągnięciami, osobowością postaci, a także anegdotami o niej krążącymi.

Cykl otwieramy sylwetką Stanisława Wyspiańskiego, który był radcą miejskim na początku XX w. i którego imię nosi Sala Obrad Rady Miasta Krakowa. Stanisław Wyspiański – dramaturg, poeta,

malarz, grafik, architekt, projektant mebli – był radcą miejskim XIII/XIV kadencji Rady Miejskiej Krakowa w latach 1905–1908, wybranym z listy Komitetu Demokratycznego Polskiego. Tak naprawdę pracował w Radzie Miasta bardzo krótko, bo z powodu choroby pojawiał się w radcowskich ławach właściwie tylko przez kilka tygodni. Jednak pomimo problemów ze zdrowiem był bardzo aktywny. Już dzień po zaprzysiężeniu złożył w Magistracie zgłoszenia do pracy w sekcji szkolnej, komisji archiwalnej i Komitecie Muzeum Narodowego. W kolejnych tygodniach został także powołany do Komitetu Muzeum

Techniczno-Przemysłowego i do komisji mającej czuwać nad pracami renowacyjnymi w teatrze miejskim.

Wyspiański postulował powołanie komisji artystyczno-konserwatorskiej, która miała nadzorować budownictwo miejskie, zatwierdzać plany odnośnie do stylowego wyglądu powstających gmachów, inwentaryzować zabytki architektury oraz czuwać nad ich stanem i odnową. Postulat doczekał się realizacji w postaci Rady Artystycznej jako organu doradczego Magistratu, która stała się podwaliną do stworzenia działających do dzisiaj urzędów konserwatora i plastyka miejskiego.

Stanisław Wyspiański złożył ślubowanie radcowskie 15 czerwca 1906 r. Ostatni raz wziął udział w posiedzeniu 18 lipca 1906 r. Pracował w Radzie przez nieco ponad miesiąc, ale przedstawione przez niego idee zdążyły zmienić nasze miasto. 7 listopada 2007 r. – w stulecie śmierci artysty – Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę, w której nadała Sali Obrad w krakowskim Urzędzie Miasta imię Stanisława Wyspiańskiego. 

Warto być krakowskim podatnikiem!

Łukasz Nowakowski

Ponad 33 tys. nowych podatników w Krakowie – to największy od początku akcji zachęcającej do płacenia podatków w Krakowie przyrost osób, które zdecydowały się płacić daniny w naszym mieście. To między 130 a 156 mln zł dodatkowo w budżecie miasta z tytułu wzrostu bazy podatkowej.

Pomysł akcji „Płać podatki w Krakowie” wyszedł z Rady Miasta Krakowa. Jej celem jest zwiększenie przychodów do budżetu przez przyciągnięcie do Krakowa jak największej liczby nowych podatników. Zainicjował ją Bogusław Kośmider, obecnie prezes Krakowskiego Holdingu Komunalnego, a wcześniej wieloletni radny, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa oraz zastępca Prezydenta Miasta Krakowa.

– Mamy ponad 33 tys. nowych podatników po odjęciu zgonów. To daje nam między 130 a 156 mln wzrostu bazy podatkowej. Będziemy tę akcję kontynuować w kolejnych latach, tak, aby przekroczyć 800 tys. podatników – mówi Jakub Kosek, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa.

Analizy przeprowadzono na podstawie danych liczbowych przekazanych przez Izbę Administracji Skarbowej w Krakowie, Wydział Spraw Administracyjnych UMK oraz Centrum Obsługi Informatycznej UMK.

– Kraków jako jedno z pierwszych miast w Polsce rozpoczął w 2010 r. akcję podatkową. W ciągu tych 14 lat zwiększyliśmy liczbę podatników netto, czyli w liczbach bezwzględnych o ponad 150 tys. podatników, podczas gdy liczba mieszkańców zwiększyła się jedynie o 50 tys. Kiedyś każdy nowy podatnik przynosił do budżetu miasta ok. 1500 zł, teraz ponad 3500 zł. Mamy najlepsze w Polsce efekty tego typu akcji. Skutki ekonomiczne tego największego w historii wzrostu pojawiają się za dwa lata. Tegoroczny,

a właściwie zeszłoroczny skok związany jest także z sygnałem o preferencjach dla mieszkańców związanych z wprowadzeniem Strefy Czystego Transportu. Zapewne podatników także z tego powodu będzie więcej – mówi Bogusław Kośmider. Dodaje też, że powinno się na przyszłość planować trzy działania w tym zakresie: dalsze uatrakcyjnianie akcji „Płać podatki w Krakowie” poprzez nowe możliwości, ulgi, korzyści dla podatników; wykorzystanie wiedzy i liczby podatników do zmian w zakresie obsługi miejskich usług oraz rozszerzanie działań na obszar metropolitalny Krakowa.

W tym roku akcja zachęcająca do płacenia podatków w Krakowie prowadzona była pod hasłem „Twój PIT to lepsze miasto” w lutym, marcu i kwietniu.

Z uwzględnieniem zgonów oraz podatników nieprzypisanych do dzielnicy przybyło 41 tys. podatników. To wzrost o 5,8 proc. W 2011 r., kiedy Miasto po raz pierwszy zachęcało do płacenia podatków w grodzie Kraka, mieliśmy ponad 583 tys. podatników. 



Obiekt „Smoków” jak nowy

Bardzo okazale prezentuje się odnowiona siedziba Juvenii. Rzemieślniczy Klub Sportowy, który prowadzi na Błoniach drużynę seniorów oraz szkolenie młodzieży w ramach Akademii Rugby HSBC, dysponuje od października nowoczesnym zapleczem i trybuną.



Nowy budynek klubowy Juvenii Kraków / fot. Michał Sobolewski / ZIS

Modernizacja, prowadzona pod nadzorem Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie, była tak gruntowna, że z dawnego budynku pozostały tylko fundamenty. Wybudowany na nich nowy obiekt posiada dużo większe szatnie, salę fitness z siłownią oraz pomieszczenia administracyjne, w tym pokoje dla sędziów i trenerów, pokój socjalny oraz biuro zarządu. Powstały też nowe trybuny, wykonane z prefabrykatów żelbetonowych, na których znajduje się 445 miejsc siedzących i drugie tyle stojących. Kibice rugby mogą więc oglądać mecze w bardziej komfortowych warunkach niż dotychczas.

A to nie wszystko. Na tej samej działce został wykonany remont jeszcze jednego budynku klubowego z pomieszczeniami socjalno-szatniowymi oraz kotłownią gazową. Dzięki dokonanej termomodernizacji ścian zewnętrznych wełną mineralną i cegłą klinierową zwiększyła się jego energooszczędność oraz estetyka.

Koszt inwestycji, która rozpoczęła się w czerwcu 2024 r., wyniósł 10 260 066,60 zł brutto i w całości został poniesiony przez budżet Miasta.

Przez ponad rok krakowski zespół, występujący w ekstraklidze rugby, rozgrywał mecze na pobliskim boisku Zwierzynieckim. Jesienią powrócił na swój stadion,

a oficjalne otwarcie nowej siedziby „Smoków” odbyło się 2 listopada, przy okazji ligowego spotkania z Energą Ogniwu Sopot. Trybuny wypełniły się kibicami, którzy bardzo chwalili efekty ukończonych prac. Symbolicznego rozpoczęcia meczu dokonali zastępca prezydenta miasta Łukasz Sęk i Tomasz Marzec, dyrektor Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie.

– Kluby są miejscami, gdzie w największym stopniu rozwijają się sportowe pasje mieszkańców naszego miasta. Cieszę się, że kolejna istotna modernizacja została zakończona. Jestem przekonany, że nowoczesna infrastruktura będzie korzystnie wpływać na dalszy rozwój Juvenii, zwłaszcza w kontekście szkolenia młodzieży – powiedział wiceprezydent Sęk.

– Ta inwestycja ma duże znaczenie. Seniorska drużyna Juvenii to jeden z czołowych zespołów rugby w Polsce. W klubie jest również prowadzone na dużą skalę szkolenie młodzieży. Obecnie trenuje tu prawie 200 zawodników, w tym ok. 140 dzieci. Odpowiednie warunki treningowe to często jeden z kluczowych bodźców zachęcających do uprawiania sportu – dodał dyrektor Marzec.

Mecz z liderem tabeli był ostatnim tej jesieni dla drużyny prowadzonej przez Kanadyjczyka Ciarana Hearnę. Wyjazdowe starcie



Co? Gdzie? Kiedy?

21 listopada

Mecz ekstraklasy hokeja Comarch Cracovia – Zagłębie Sosnowiec, godz. 18.00, lodowisko przy ul. Siedleckiego 7.

22 listopada

Mecz ekstraklasy piłkarskiej Cracovia – Motor Lublin, godz. 14.45, stadion przy ul. Kałuży 1.

22 listopada

Mecz III ligi piłkarskiej Wisła II Kraków – Sparta Kazimierza Wielka, godz. 17.00, stadion Prądnickanki przy ul. Boboli 5.

28 listopada

Mecz ekstraklasy hokeja Comarch Cracovia – Polonia Bytom, godz. 18.00, lodowisko przy ul. Siedleckiego 7.

28–30 listopada

KRAK'EM ALL 2025, zawody we wspinaczce sportowej (bouldering), piątek: godz. 8.00–23.15 (eliminacje), sobota: godz. 8.00–23.15 (eliminacje), niedziela: godz. 9.00–12.00, finały 16. Avatar Climbing Gym przy ul. Sikorki 21a.

29 listopada

Mecz II ligi piłkarskiej Hutnik Kraków – Śląsk II Wrocław, godz. 13.00, stadion przy ul. Ptaszyckiego 4.

30 listopada

Mecz I ligi piłkarskiej Wisła Kraków – Stal Mielec, godz. 20.15, stadion przy ul. Reymonta 22.

30 listopada

Mecz Basket Ligi Kobiet Wisła Kraków – Zagłębie Sosnowiec, godz. 18.00, hala przy ul. Reymonta 22.

2 grudnia

Mecz ekstraklasy hokeja Comarch Cracovia – GKS Katowice, godz. 18.00, lodowisko przy ul. Siedleckiego 7.

z Arką Gdynia zostało przeniesione na połowę marca z uwagi na udział dwóch młodych zawodników Juvenii w mistrzostwach Europy U-20. Powołania dla krakowian, nie pierwsze zresztą, to dowód wysokiego poziomu szkolenia w miejscowej akademii. 

Trzy pytania do... Rafała Budki

prezesa Rzemieślniczego Klubu Sportowego
„Juvenia Kraków”.

Fot. Arena Akcji



Na obiektach Juventii zakończył się, sfinansowany z budżetu miasta, generalny remont. Co to oznacza dla klubu?

Znaczący postęp, bo z pewnością sami nie podołalibyśmy takiemu kosztownemu przedsięwzięciu. Tak naprawdę zyskaliśmy nowy budynek, bo ten, który użytkowaliśmy od lat 50. XX w., był w bardzo złym stanie. Wszystko, co powstało, czyli nowe szatnie, siłownia oraz wszelkie dodatkowe pomieszczenia przyczyniają się do większego komfortu treningu i pracy. Powstały też nowe trybuny, a drugi z budynków przeszedł termomodernizację.

W dniu oficjalnego otwarcia odnowionego obiektu wspominał Pan jednak, że będziecie się starać o dodatkowe miejsce do treningów. Dlaczego?

Ponieważ liczba dzieci, które zaczęły u nas ostatnio trenować – a zwłaszcza w tym roku – jest bardzo duża. Nasza siedziba jest zlokalizowana w cudownym miejscu, na krakowskich Błoniach, ale wciąż mamy do dyspozycji tylko jedno boisko. W Akademii zaczynamy zajęcia z dziećmi w wieku 5–6 lat, najmłodszy to mikrusy, następnie mini-żaki, żaki, młodzik, kadeci, juniorzy, seniorzy i sekcja żeńska. W sumie jest więc osiem grup i one wszystkie trenują na jednej murawie. Budynek jest odnowiony, ale jeśli chodzi o metraż, to nadal jesteśmy w tym samym miejscu, w którym byliśmy. Mamy w klubie 200 zawodników, w tym

Przeczytaj cały wywiad:



ok. 140 dzieci, a ich liczba rośnie. Rugby zyskuje popularność, coraz więcej szkół jest zaangażowanych we współpracę z nami, więc zaczyna nam brakować przestrzeni. Błonia mają swoje ograniczenia, jeśli chodzi o rozwój infrastruktury, myślimy więc o dodatkowym miejscu, ale na razie takiego nie widzimy. W tym względzie wszelkie ruchy i decyzje są po stronie Miasta.

Przed trzema laty powiedział Pan, że ambicją zarządu jest uczynić z Juventii najlepszy ośrodek szkoleniowy w Polsce. Jak dużo jeszcze do tego brakuje? Czy to problem wyłącznie ograniczonej przestrzeni do treningów?

Nie tylko. To także kwestia zwiększenia budżetu na szkolenie młodzieży, zatrudnienia dodatkowych trenerów i wielu innych czynników. Jeszcze dużo pracy przed nami. Oczywiście nasze ambicje są niezmiennie takie same. Nie wiem, czy powinniśmy używać słowa najlepszy, może bardziej adekwatne będzie stwierdzenie, że chcemy stworzyć bardzo dobry ośrodek szkolący dzieci i młodzież. A drugim głównym celem jest zbudowanie drużyny ekstraklasowej, która walczy o medale. Naszym marzeniem jest to, aby dla Krakowa i naszych kibiców zdobyć tytuł mistrza Polski. Robimy wszystko, żeby to się wydarzyło. 

Co w sporcie piszczy?

» Znakomicie spisał się reprezentant Polski w bilardzie Szymon Kural, zdobywając na początku listopada srebrny medal Pucharu Świata w Katarze. To największy sukces w seniorskiej karierze mającego 21 lat zawodnika TCF HUB Kraków, który jako junior zapisał na swym koncie tytuły mistrza świata i Europy. Pula nagród prestiżowych zawodów w odmianie 10 bil wynosiła 450 tys. dolarów, a Polak za drugie miejsce otrzymał 40 tys. dolarów. Tuż przed wyjazdem do Kataru Kural został zwycięzcą ostatniego tegorocznego turnieju Grand Prix Polski. W szóstych zawodach w Łodzi wystartowało 120 bilardzistów i bilardzistek. – Cieszę się, że

zwyciężyłem. Chociaż wygrywałem już zaliczany do cyklu turniej Dynamic Billard Best of the East, to jednak jest to mój pierwszy puchar klasycznych zawodów POL TOUR. I dobry prognostyk przed Qatar Open – stwierdził Kural i, jak się okazało, to rzeczywistość była dla niego dobra wróżba.

» Antoni Marcisz z KS Korona 1919 Kraków zajął drugie miejsce w klasyfikacji generalnej tegorocznego cyklu zmagania w ramach Pucharu Europy Juniorów we wspinaczce sportowej na czas. W zawodach kończących sezon, które odbyły się w ostatni weekend października we francuskiej miejscowości Laval, Marcisz zajął czwarte miejsce. We wcześniejszych startach był drugi (Mezzolombardo), siódmy (Zakopane) i trzeci (St. Pölten).

» Drużyna Hutnika Kraków, która jest kontynuatorką siatkarskich tradycji w Nowej Hucie, po latach występów w salkach szkolnych wróciła do zmodernizowanej hali Suche Stawy. Zespół pod wodzą byłego zawodnika Krzysztofa Ferka postawił sobie za cel awans do ogólnopolskiej II ligi i w dwóch pierwszych kolejkach ma-

łopolskiej I ligi (czwarty poziom rozgrywkowy) zdobył komplet punktów bez straty seta.

» W październiku wioślarki AZS AKF Kraków: Zuzanna Czaja, mistrzyni świata juniorek w czwórce podwójnej i złota medalistka mistrzostw Europy juniorek, oraz Barbara Stępień, zdobywczyni brązowego medalu w czwórce podwójnej mistrzostw świata U-23, zostały uhonorowane przez zastępcę prezydenta Krakowa Łukasza Śęka.

» W klubie Speedway Kraków, który w pierwszym sezonie po reaktywacji żużla w Nowej Hucie zakończył rozgrywki na siódmym, ostatnim miejscu w tabeli, rozpoczęły się rozmowy kontraktowe z zawodnikami na przyszły rok. Dzięki zebranemu doświadczeniu w prowadzeniu klubu i organizacji zawodów oraz szansie na pozyskanie kolejnych sponsorów celem w przyszłym roku dla drużyny prowadzonej przez Adama Weigela będzie awans do fazy play-off Krajowej Ligi Żużlowej.

» 12 listopada w Małej Hali TAURON Areny Kraków odbył się finał tegorocznej odsłony ogólnopolskiego wydarzenia „Gimnastyka dla Wszystkich z TAURONEM” – największej w kraju imprezy popularyzującej sporty gimnastyczne. 



Szymon Kural z TCF HUB Kraków / Fot. Pol-Tour

Artystyczne szkło, glina i ludzkie ciało

Paweł Kos

„Sztuka do Rzeczy – Design w Krakowie” to miejska inicjatywa, która ma na celu przybliżenie mieszkańcom naszego miasta współczesnego rzemiosła. Właśnie trwa jej ósma edycja. Rozpoczęła się na początku listopada i będzie trwać do jego końca. Jednym z jej elementów jest wystawa „Ślady dotyku. Relacje z materią: szkło, ceramika, ciało”.

Tytuł nie jest przypadkowy, ponieważ odnosi się do tegorocznego tematu „Sztuki do Rzeczy”, który brzmi: Relacje.

– W centrum projektu znajduje się doświadczenie obecności i kontaktu, które coraz częściej zanikają w świecie przetadowanym bodźcami i informacjami – tłumaczy autorka. – „Ślady dotyku” są próbą ich odzyskania poprzez powrót do pracy z materią:



Magdalena Zarychta – portret / fot. Dawid Zarychta-Yirdaw

szkłem i gliną, materiałami wymagającymi skupienia, czułości i cierpliwości. Praca z gorącym szkłem czy moką gliną to akt bliskości: z materią, procesem, własnym ciałem, a więc z samym sobą i innymi ludźmi.

Wystawa prezentuje obiekty z pogranicza sztuki i designu, powstałe w autorskich cyklach m.in.: „Złoty Barbapapa” (ceramika) – kolekcja ceramicznych form inspirowanych dziecięcą potrzebą miękkości, przytulenia, poczucia bezpieczeństwa; „Pulsary” (szkło) – czyli seria szklanych, organicznych obiektów, które nawiązują do żywej materii: tkanek, nerwów, naczyń krwionośnych oraz „Melting Joy” (szkło) – cykl form szklanych inspirowanych cielesnością, radością, przepływem, rozpuszczaniem granic.

Autorka, czyli Magdalena Zarychta, to artystka specjalizująca się w szkłe artystycznym, ceramice oraz malarstwie. Ukończyła Wydział Ceramiki i Szkła wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie realizowała dyplom z projektowania szkła artystycznego i użytkowego. Stypendystka Ministerstwa Kultury i Sztuki, studiowała na Bezalel Academy of Arts and Design w Jerozolimie. Jej prace były prezentowane na licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce i za granicą, a także znajdują się w kolekcjach prywatnych w Polsce, Francji i USA.

– Cykle spaja jedna idea: obiekty-relacje, żywe, organiczne, emocjonalne, zapraszające do doświadczania nie tylko wzrokiem, ale również przez wyobraźnię dotykową. W projekcie nie chodzi jedynie o oglądanie, ale również o uczestnictwo i osobiste doświadczenie – tłumaczy Magdalena Zarychta.

Ekspozycję można obejrzeć w Krakowskiej Hucie Szkła przy ul. Lipowej 3. Jest to wystawa indywidualna Magdaleny Zarychty, a organizatorami są Fundacja WyspArt oraz Sieć Badawcza Łukasiewicz – Instytut Ceramiki i Materiałów Budowlanych.



Oddalenie i samotność na wystawie

Od 25 listopada Dom Norymberski zaprasza na wystawę „Za zastoną”. Zestawione tu zostały dwie perspektywy artystyczne, które – choć odmienne w formie – podejmują temat wspólnego doświadczenia współczesnego człowieka: oddalenia, samotności i poszukiwania sensu, ale także dążą do zaskoczenia, poruszenia. Artyści kierują uwagę ku temu, co zazwyczaj jest niewidoczne, co znajduje się za zastoną. To refleksja nad granicą między tym, co prywatne i cielesne, a tym, co społeczne i symboliczne.

Bartek Jarmoliński w swoich cyklach kolaży „Dyskretny urok renesansu” oraz obrazach z serii „Symbiosis” w szokujący sposób dokonuje przekształcenia ikonicznych, renesansowych, chrześcijańskich wizerunków świętych, Madonny z Dzieciątkiem, Świętej Rodziny czy Chrystusa. Obrazy artysty tamią klasyczne kanony

i ukazują postaci, które zostają pozbawione swojej zastony – skóry, a artysta odstania ich trzewną strukturę.

Inku Park z kolei w swoich rzeźbach i instalacjach z recyklingowego Tetra Paku rekonstruuje klasyczne symbole cywilizacji Zachodu – prezentowaną na wystawie Wenus, ale także wiele innych znanych dzieł wywodzących się ze starożytności. Pochodzący z Korei artysta, mieszkający i tworzący w Norymberdze, pyta o status oryginału i wartość kopii we współczesnym świecie. Tytułowa „Zastona” to instalacja wykonana z błyszczących fragmentów przetworzonego Tetra Paku, która imituje nieprzezroczystą, srebrzystą barierę – symboliczną ścianę. Praca powstała w czasie pandemii koronawirusa i opowiada o wycofaniu w prywatność, komentuje społeczne zjawisko izolacji i iluzorycznego kontaktu w epoce cyfrowej. Wystawę można oglądać do 19 grudnia. (red.)



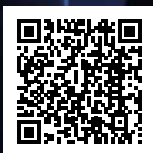
 **Kraków**

8 LAT
TEATR
GROTESKA

Reżyseria: **GOSIA DĘBSKA**

WSZECHŚWIATY MOJEGO TATY

29-30.11.2025



www.groteska.pl

SCENA DLA DZIECI
MŁODSZYCH

TEATR GROTESKA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

fol. A. Kaczmarz

 **Kraków**

KRZEPCIEŻ SIĘ MAŁOPOLSKIMI TRADYCJAMI



OD SŁOWA DO SŁOWA
SPOŁECZNOŚĆ SIĘ KRZEPI,
Z BIBLIOTEKI KRAKÓW
BRAĆ KSIĄŻKI NAJLEPIEJ

BIBLIOTEKA KRAKÓW • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



**Biblioteka
Kraków**



**Minister
Edukacji**

Projekt dofinansowany ze środków budżetu
państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji
w ramach programu Nasze tradycje.

www.biblioteka.krakow.pl

- | Uzyskaj informację
- | Zgłoś problem
- | Podziel się pomysłem



KRAKOWSKIE CENTRUM KONTAKTU

Kraków w Twoich rękach

Skontaktuj się z nami



kontakt.krakow.pl



12 616 55 55



aplikacja mKraków

Kontakt telefoniczny dostępny w dni robocze,
od poniedziałku do piątku, w godzinach 7.40–15.30